

PIĄTEK-NIEDZIELA
28-30 LISTOPADA 2025

Cena 5,20 zł
(w tym 8% VAT)

Rok XXXI Nr 95 (7924)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

Redaguje: Zespół

MAGAZYN dziennik WSCHODNI



**W poniedziałek
mecz Motor
– Legia**

**Czy „Wojskowych”
poprowadzi już
obecny trener
Rakowa Marek
Papszun?**

• **STRONA 31**



**Czy rządzący zaostrzą przepisy
dla posiadaczy broni?**
Sławomir A., który w trakcie
polowania śmiertelnie
postrzelił mężczyznę, na razie
nie wyjdzie na wolność.

**Idą zmiany w puławskiej
oświacie. Miejskie Przedszko-
le nr 8 przy ul. Norwida do
likwidacji, a Miejskie Przed-
szkole nr 2 przy ul. Norblina
do połączenia ze Szkołą
Podstawową nr 4**



**3
STRONA**

www.dziennikwschodni.pl

40 tysięcy „odnalezionych” mieszkańców Lublina

W Lublinie odnaleziono od 30 do 40 tysięcy mieszkańców, którzy wcześniej nie byli ujęci w systemie rozliczeń za śmieci. Tomasz Fulara, wiceprezydent miasta, podkreśla, że to nie jedyny sukces wprowadzenia metody naliczania opłat za odpady komunalne opartej na zużyciu wody.

Jan Mazurek

Nowe metoda naliczenia opłat za śmieci na podstawie zużycia wody działa już kilka miesięcy i przynosi pierwsze wyniki. Najważniejsze jest to, że „znaleźliśmy” w Lublinie kilkadziesiąt tysięcy nowych mieszkańców - ogłosił prezydent Tomasz Fulara. Dane Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, że liczba miesz-

kańców Lublina wynosiła 328 tysięcy osób. W deklaracjach odpadowych zgłoszono ich zaś jedynie 291 tysięcy osób. Władze wyliczały, że około 13 proc. mieszkańców, czyli ponad 37 tysięcy spośród nich, znajdowało się poza system i nie partycypowało w kosztach gospodarowania odpadami komunalnymi. Sprawiało to, że metoda naliczania opłat „od osoby” była nieskuteczna i niesprawiedli-

wa wobec ludzi uczciwie uiszczających opłaty.

Od 1 sierpnia 2025 roku obowiązują więc nowe stawki opłat. Zabudowa wielorodzinna - metoda naliczania „od zużytej wody”, stawka: 13,20 złotych za 1 metr sześcienny zużytej wody miesięcznie (średnia z okresów: 1 stycznia – 30 czerwca i 1 lipca – 31 grudnia). Zabudowa jednorodzinna - bez zmian, nadal obowiązuje metoda „od osoby”, stawka:

42 złotych miesięcznie za osobę.

Po czterech miesiącach funkcjonowania nowego systemu Tomasz Fulara ogłosił sukces. - Lublinianie nie dopłacają już do osób, które wcześniej nie były zgłoszone. W niektórych nowych wspólnotach liczba mieszkańców zgłoszonych w deklaracjach wzrosła o ponad 100 proc. Do tej pory część ludzi korzystała z systemu, nie płacąc za odbiór odpadów. Płacili za nich inni



Tomasz Fulara, wiceprezydent Lublina, podczas czwartkowej konferencji prasowej

FOT. AUTOR

mieszkańcy albo podatnicy - mówił wiceprezydent Lublina.

Marta Smal-Chudzik, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, poinformowała, że średni miesięczny wpływ z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi

w okresie sierpień-październik okazał się wyższy o 17 proc. w porównaniu do okresu marzec-lipiec. Przełożyło się to na między 30 a 40 tysięcy mieszkańców włączonych do systemu.

• **DOKOŃCZENIE NA STR. 2**



**Nasz
plebiscyt
rozstrzygnięty**

**ROLNIK
ROKU 2025**



Obszerna relacja
z naszej gali
w specjalnym
dodatk
wewnątrz numeru

40 tysięcy „odnalezionych” mieszkańców Lublina

• **DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1**

Liczba jest szacunkowa, bo nie wszystkie deklaracje zostały jeszcze złożone. Rząd wielkości jest jednak właśnie taki. Mieszkańcy wreszcie mają pewność, że płacą tylko za siebie. Wcześniej w deklaracjach było zaledwie 290 tysięcy osób. Nowy system jest zaś zbilansowany zarówno finansowo, jak i liczbowo – przekazała Smal-Chudzik.

- Skoro odnaleźliśmy tak wielu ludzi, a z naszych obliczeń wynika, że liczba mieszkańców Lublina może być nawet większa niż podaje GUS, widzimy sens prowadzenia działań zachęcających mieszkańców do rozliczania podatków w Lublinie. W przyszłości może to przynieść miastu kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt milionów złotych. System zaczyna się bilansować - cieszył się Fulara.

- Metoda jest idealna dla miasta takiego jak Lublin. Dużo mieszkań jest wynajmowanych, rotacja jest duża i nie da się szybko reagować na zmiany. Teraz system daje realne efekty. Dochody pokrywają wydatki. W poprzednich latach nie udawało się przewidzieć liczby mieszkańców ani ustabilizować wpływów. Kluczowe jest to, że płacimy za siebie. Nie płacimy za sąsiada, który unikał deklaracji. System nadal jest oczywiście weryfikowany. Deklaracje spływają, a decyzje są wydawane. Jednak już teraz widać, że wybór metody był dobry - dodawał wiceprezydent Lublina.

- Jeśli chodzi o dane, średnia zużycia, którą szacowaliśmy na około trzy metry sześciennego, potwierdziła się. Przyszły rok będzie pierwszym pełnym rokiem działania nowej metody i pozwoli ocenić system w skali rocznej. Planowana kwota wpływów w budżecie to 146 milionów złotych i według obecnych danych powinna zostać osiągnięta - mówiła Smal-Chudzik z Wydziału Ochrony Środowiska.

- Dzięki nowej metodzie możemy prowadzić dodatkowe działania, na przykład zbiórki tekstyliów - przekonywał wiceprezydent Fulara.

Lublin uruchomił mobilną zbiórkę odzieży i tekstyliów, która uzupełnia stacjonarny PSZOK i ułatwia mieszkańcom obowiązkową selekcję tej frakcji. Zbiórka odbywa się raz w miesiącu w siedmiu lokalizacjach. Prowadzi ją LPEGK przy użyciu oznakowanych pojazdów, od lipca do października zebrano tam ponad 35 ton tekstyliów. PSZOK przy ulicy Metalurgicznej w tym samym okresie ponad 138 ton. Wyniki potwierdzają duże zainteresowanie i potrzebę utrzymania mobilnych punktów zgodnie z harmonogramem.

- System będzie dalej rozwijany - mówili przedstawiciele Wydziału Ochrony Środowiska.

JAN MAZUREK



Zastrzelił człowieka, zostaje w areszcie

Sławomir A., który w trakcie polowania śmiertelnie postrzelił mężczyznę, na razie nie wyjdzie na wolność. Sąd poparł wniosek prokuratury o przedłużeniu aresztu. Za kratkami pozostaje także inny myśliwy-zabójca, którzy z ambony zastrzelił kolegę. Czy rządzący zaostrzą przepisy dla posiadaczy broni?

Radosław Szczęch

Na Sławomirze A., synu znanego lokalnego przedsiębiorcy z gminy wiejskiej Puławy, ciążył zarzut zabójstwa z zamiarem ewentualnym. Feralnego wieczora, 16 sierpnia, mężczyzna wraz z dwoma innymi oraz swoim 12-letnim synem, przebywał na polowaniu. Cała grupa pojechała w tym celu do Młynisk w gminie Michów w powiecie lubartowskim. Było już po godz. 22, gdy Sławomir A. wycołował broń i nacisnął spust. Pocisk trafił w człowieka, 60-letniego **Andrzeja R.** Ten nie był w lesie, stał przed bramą swojej posesji. Obrażenia okazały się śmiertelne. Myśliwy korzystał z długiej broni wyposażonej w lunetę celowniczą. Był trzeźwy. Po wszystkich tłumaczeniach, że pomylił mężczyznę z dzikiem.

Na miejsce przyjechała policja. Prokuratura Rejonowa w Lubartowie Sławomirowi A. postawiła wspomniany wyżej zarzut zabójstwa. Zgodnie z decyzją Sądu Okręgowego w Lublinie, podejrzany trafił do aresztu na trzy miesiące. Niedawno, w połowie listopada, areszt na wniosek śledczych został

przedłużony o kolejne trzy – do połowy lutego. Za zabójstwo podejrzanemu grozi nawet dożywocie.

Niestety to nie jedyny przypadek zabójstwa na polowaniu, do którego doszło w tym roku na Lubelszczyźnie. Przypominamy, że w okolicach Milejowa, 11 listopada, zastrzelony został 68-latek. Mężczyzna, razem ze swoim znajomym, 50-letnim **Dariuszem L.** brał udział w polowaniu na dziki. Jeden zajął jedną ambonę, a drugi następną. Godziny mijały, a zwierzyny nie było. Gdy zaczął zapadać zmrok i padać deszcz, obydwaj ustalili, że czas zbierać się do domów.

Jak ustalili, starszy z mężczyzn miał zejść ze swojej ambony i podejść do tej zajętej przez L. by następnie razem z nim udać się do samochodu. Gdy już szedł w jej stronę, rozległy się dwa strzały. Kula trafiła go w klatkę piersiową. Strzelił jego kompan, Dariusz L. Sprawca tłumaczył, że z ambony widział dzika. 68-latek zmarł w szpitalu w Łęcznej. Śledczy postawili podejrzanemu zarzut zabójstwa z zamiarem ewentualnym. Sąd aresztował go na trzy miesiące.

ZMIENIA PRZEPISY?

Tymczasem coraz głośniejsze są głosy o potrzebie zmian w przepisach, których celem miałyby być ograniczenie liczby przypadków postrzałów ludzi podczas polowań. Do Komisji Europejskiej skargę na brak okresowych badań dla myśliwych złożyło „Stowarzyszenie pracowników nad rzecz wszystkich istot”. Takie badania, co 5 lat, odnawiać muszą inni posiadacze broni, takiej do ochrony osobistej lub zawodowcy pracujący w branży ochroniarzkiej. W podobnym kierunku idzie projekt postów Polski 2050, którzy we wrześniu złożyli propozycję nowelizacji przepisów. Te miałyby obowiązywać wszystkich posiadaczy broni (w tym myśliwych) do okresowych badań co 5 lat, a po ukończeniu 70 roku życia – co 2 lata.

Przeciwko zmianom opowiadają się myśliwi. Według Polskiego Związku Łowieckiego śmiertelne wypadki na Lubelszczyźnie nie miały bezpośredniego związku ze stanem zdrowia strzelających, a statystycznie do postrzałów ludzi dochodzi bardzo rzadko. Według danych przytaczanych przez PZŁ jest to średnio raz na 900 tys. polowań, a przypadki śmiertelne raz na 2,5 mln. Warto przy tym dodać, że w Polsce w przyszłym roku zorganizowanych zostanie ok. 4,5 mln polowań, więc trzymając się łowieckiej statystyki, 5 osób zostanie w ich trakcie postrzelone, a jedna polowania nie przeżyje.

dziennik
www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.
Prezes zarządu
Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:
Paweł Puzio

Zastępca redaktora naczelnego:
Radosław Szczęch

Sekretarz redakcji:
Mariusz Giezek

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Ismena Cieśla
Waldemar Sulisz
Magdalena Bożko
Kamil Pomorski
Katarzyna Nakonieczna
Radomir Wiśniewski

Jan Mazurek
Adrian Mańko
Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziol
Bartek Surman
Skład:
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820, 697 770 393
e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl, oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin
POLSKA PRESS GRUPA
„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Za mało dzieci, za dużo przedszkoli?

IDĄ ZMIANY W PUŁAWSKIEJ OŚWIACIE Miejskie Przedszkole nr 8 przy ul. Norwida do likwidacji, a Miejskie Przedszkole nr 2 przy ul. Norblina do połączenia ze Szkołą Podstawową nr 4 – tak wyglądają propozycje zmian w oświacie, których celem jest racjonalizacja wydatków w obliczu demograficznego kryzysu.

Radosław Szczęch

Oświata i wychowanie puławskiego podatnika w przyszłym roku będzie kosztowała prawie 160 mln zł, czyli 40 proc. całego budżetu. Tymczasem liczba dzieci przychodzących na świat w puławskich rodzinach z każdym kolejnym rokiem spada, wraz z postępującym spadkiem ogólnej liczby mieszkańców Puław. O ile jeszcze w latach 90-tych miasto zamieszkiwało nawet powyżej 50 tys. osób, obecnie to już zaledwie około 43 tys. W 2024 roku w mieście zarejestrowano tylko 208 urodzeń, najmniej we współczesnej historii Puław. Niepokojące jest także tempo tego spadku, tylko w ciągu ostatnich 7 lat liczba ta spadła o blisko 50 proc. a na horyzoncie nie widać żadnych oznak poprawy.

Likwidują i wygaszają

Mimo narastającego demograficznego kryzysu, siatka szkół i przedszkoli długo pozostawała bez zmian. Miasto prowadzi obecnie 9 szkół podstawowych, 12 przedszkoli oraz 2 licea ogólnokształcące. Zakończony w pierwszej połowie tego roku zewnętrzny audyt wskazał na potrzebę zmian – dostosowanie siatki placówek do rzeczywistych potrzeb wynikających z liczby uczniów oraz prognoz na kolejne lata.

Lokalne władze na temat reformy oświaty długo unikały konkretnych założeń, analizując różnorodne scenariusze. Sprawy nabrały tempa pod koniec roku, gdy dyrektorka kilku placówek otrzymała zaproszenia na spotkanie z wiceprezydentem oraz szefową wydziału edukacji. Równolegle sporządzono pierwsze projekty uchwał w sprawie proponowanych zmian. O jednej z nich, stopniowym wygaszaniu SP nr 5 w miejskim ZSO nr 2, już pisaliśmy. Szkoła ta ma zostać zlikwidowana do końca sierpnia 2033 roku. Projekt uchwały w tej sprawie trafi na czwartkową sesję.

To jednak nie koniec zmian czekających puławską

oświatę. Według zamierzeń magistratu, zlikwidowane i to już w sierpniu przyszłego roku, ma zostać Miejskie Przedszkole nr 8 przy ul. Norwida.

„W rejonie usytuowania Miejskiego Przedszkola nr 8 (...) w bliskiej odległości funkcjonują trzy przedszkola prowadzone przez Miasto Puławę” – czytamy w uzasadnieniu projektu. Chodzi o MP nr 5, MP nr 7 oraz MP nr 18. „W przypadku likwidacji MP nr 8 wyżej wymienione placówki, które posiadają bardzo dobrą bazę lokalową oraz bogatą bazę dydaktyczną, zabezpieczą miejsca dla dzieci w wieku przedszkolnym. Komfort pobytu i oferta edukacyjna dla najmłodszych nie ulegną pogorszeniu i zostaną zapewnione na najwyższym poziomie” – dodają puławscy urzędnicy.

„Jesteśmy zaskoczeni”

Nieco mnie entuzjazmu wykazują pracownicy likwidowanego przedszkola. – Jesteśmy wszyscy bardzo zaskoczeni, bo ostatnio mówiło się o utworzeniu zespołu szkolno-przedszkolnego z „Jedynką”, przy czym najmłodsze dzieci miały zostać w naszym budynku. Teraz będziemy likwidowani. Ja odchodzę na emeryturę, ale boję się o miejsca pracy dla naszych pracowników. Obecnie zatrudniamy 20 osób – mówi nam Beata Rysak, dyrektorka MP nr 8.

Co się stanie z 75 dziećmi z MP nr 8? O tym zdecydować mają ich rodzice. Do wyboru są sale w SP nr 1 dla „zerówki” oraz wolne miejsca w okolicznych przedszkolach. – Najlepiej byłoby, gdyby dzieci przeszły całą grupą wraz z nauczycielami i pracownikami, których już znają – ocenia nasza rozmówczyni.

Zmiany dotkną również przedszkole na Włostowicach. Tutaj również ze strony władz padają argumenty o bliskości innej miejskiej placówki. Propozycją jest przesunięcie Miejskiego Przedszkola nr 2 z ul. Norblina do Szkoły Podstawowej nr 4 im. M. Kopernika. Obie placówki mają utworzyć wspólnie Zespół Szkolno-Przed-

szkolny nr 1. Ich połączenie zaplanowano na 1 września 2026 roku. Zarówno szkoła, jak i przedszkolem kierować ma jeden dyrektor wyłoniony w drodze konkursu.

Do podstawówki

„Funkcjonowanie w ramach zespołu przedszkola i szkoły podstawowej zapewni łagodne przejście od metodyki przedszkolnej do szkolnej oraz lepszą diagnozę dojrzałości dziecka, da dzieciom przedszkolnym możliwość atrakcyjnego spędzania czasu na zajęciach dodatkowych, jaką zapewnia między innymi nauczyciele plastyki, muzyki, informatyki czy wychowania fizycznego. Dzieci z przedszkola będą mogły korzystać z bazy szkolnej to jest sali gimnastycznej czy boiska sportowego” – argumentują autorzy projektu.

Rozumiemy sytuację i przystajemy na propozycję, która została nam przedstawiona. Oczywiście chcielibyśmy zostać w naszym budynku, ale argumenty za przeniesieniem są racjonalne w obliczu danych demograficznych i ryzyka nieutworzenia pełnych oddziałów w kolejnym roku – przyznaje Alina Sobczyńska, dyrektorka MP nr 2. – Decyzja nie należy jednak do nas, podejmą ją radni – zaznacza.

Do MP nr 2 uczęszcza dzisiaj prawie 50 dzieci, co pozwala tworzyć dwa oddziały. Docelowo w ramach placówki przeniesionej na parter SP nr 4 przy ul. Zabłockiego, działać ma również klasa „0”. Przedszkole zatrudnia 17 osób, w tym 10 nauczycieli. Zwolniony miałby zostać pracownik gospodarczy.

Na przyjęcie przedszkolaków „Czwórkę” trzeba będzie przygotować, chodzi m.in. o dostosowanie sanitariatów, utworzenie kąpielni dydaktycznej i budowę placu zabaw. Co stanie się z opuszczonymi budynkami po przedszkolach? Tego jeszcze nie wiemy. – Chciałabym, żeby nasz obiekt nadal mógł służyć lokalnej społeczności, mieszkańcom osiedla Włostowice – mówi dyrektorka Sobczyńska.



Wszystkie oświatowe projekty uchwał miały być procedowane na czwartkowej sesji, 27 listopada. Ta zakończyła się już po zakończeniu prac nad bieżącym wydaniem. Do sprawy wrócimy. Miejskie Przedszkole nr 8 przy ul. Norwida w Puławach w przyszłym roku może zostać zamknięte

FOT. RS/ARCHIWUM

R E K L A M A



WOJEWÓDZKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY W BIAŁEJ PODLASKIEJ

realizuje w okresie 01.01.2025-30.06.2026 r.

przedsięwzięcie

„Poprawa dostępności i jakości świadczeń medycznych w dziedzinie onkologii w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej”

dofinansowane ze środków Unii Europejskiej
w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności
oraz środków Budżetu Województwa Lubelskiego

Fundusze Europejskie i środki Województwa Lubelskiego przyznane Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu w Białej Podlaskiej pozwalają na zwiększenie dostępności i poprawę jakości świadczeń onkologicznych oraz podniesienie standardów diagnostyki i opieki nad pacjentami onkologicznymi w województwie lubelskim. W efekcie zaangażowanie naszego Szpitala pozwoli na dokładniejsze i szybsze diagnozowanie nowotworów, precyzyjniejsze leczenie oraz zapewnienie pacjentom większego bezpieczeństwa, komfortu i skuteczności leczenia.

W ramach przedsięwzięcia realizowany jest zakup nowego sprzętu, jak i modernizacja i wymiana istniejących urządzeń diagnostycznych i terapeutycznych w Szpitalu, m. in. aparat rezonansu magnetycznego, aparaty USG, aparaty RTG, mammograf cyfrowy z opcją tomosyntezy DBT, system dystrybucji leków, roboty do przygotowywania cytostatyków, neuronawigacja z ramą stereotaktyczną i aparatem RTG z ramieniem C w systemie 3D, stoły operacyjne, zestawy laparoskopowe i endoskopowe. Całkowita wartość sprzętu medycznego to **49 998 870,80 PLN**.

Nowy sprzęt pozwoli na zwiększenie liczby diagnozowanych i leczonych pacjentów. Dzięki modernizacji infrastruktury i wdrożeniu innowacyjnych rozwiązań technologicznych proces diagnostyczny będzie szybszy i bardziej precyzyjny. Nowoczesne urządzenia i technologie umożliwią wdrożenie bardziej skutecznych metod terapeutycznych, co przyczyni się do lepszych wyników leczenia i komfortu pacjentów.

Długotrwałej inwestycji w infrastrukturę medyczną Szpitala towarzyszy kampania informacyjno-promocyjna projektu, służąca promocji przedsięwzięcia i wsparcia płynącego z KPO oraz zwiększeniu świadomości pacjentów nt. profilaktyki i leczenia nowotworów, budowaniu zaufania do systemu ochrony zdrowia w regionie.

Wartość przedsięwzięcia: **52 434 950,86 PLN**

Dofinansowanie z Unii Europejskiej: **48 679 681,29 PLN**

Dofinansowanie z Budżetu Województwa Lubelskiego: **3 755 269,57 PLN**

#FunduszeUE #KPO #NextGenerationEU

Nie czekają z lodowiskiem na Mikołajki

PULAWY Dobra wiadomość dla amatorów łyżwiarstwa. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji z otwarciem sztucznego lodowiska przy ul. Hauke-Bosaka tym razem nie czeka na 6 grudnia. Jeździć będzie można już niebawem.

Puławskie lodowisko przy stadionie zwykle otwierane było na Mikołajki, ale w tym roku od tej niepisanej zasady władze miasta w porozumieniu z MOSiRem postanowiły odejść. Jak wynika z informacji przekazanej przez ośrodek, oficjalne otwarcie obiektu w tym sezonie odbędzie się już w piątek, 28 listopada.

“Pracownicy MOSiR Puław od kilku dni dbają o to, aby tafla była jak najlepiej przygotowana do jazdy. Regularnie polewają ją wodą oraz wykorzystują rolę, która wyrównuje i wygładza lód, zapewniając jak najwyższy komfort i bezpieczeństwo

korzystających” – informuje ośrodek sportu.

Pierwszego dnia sezonu, a więc 28 listopada, bilety dla wszystkich będą sprzedawane w promocyjnej cenie jednego złotego. Ile zapłacimy normalnie? Ceny na ten sezon to 15 zł za osobę lub 14 zł dla posiadaczy karty mieszkańca. Ulgowe odpowiednio po 10 i 9 zł. Koszt wypożyczenia pary łyżew to 10 zł, tyle samo wynosi usługa ostrzenia oraz wypożyczenia chodzika do nauki jazdy.

Lodowisko będzie czynne w zwykłe dni w godz. 15-21, natomiast w weekendy w godz. 9-21 z przerwą techniczną pomiędzy godz. 14 i 15. Oficjalne otwarcie lodowiska w piątek o godz. 15.

Puławskie lodowisko to jedyny obiekt tego rodzaju w regionie. Co roku korzystają z niego tysiące łyżwiarzy z Lubelszczyzny i nie tylko

RS



Z wielkim smutkiem i żalem żegnamy

Śp. Mieczysława Perestaja

wieloletniego pracownika
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie
Rodzinie i Bliskim
wyraży głębokiego współczucia
składają Zarząd i Pracownicy OSM w Krasnymstawie

n692

Z wielkim smutkiem i żalem żegnamy

Śp. Barbarę Kuryło

wieloletnią pracownicę
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie
Rodzinie i Bliskim
wyraży głębokiego współczucia
składają Zarząd i Pracownicy OSM w Krasnymstawie

n691

Wyraży szczerego i głębokiego współczucia
Pani Agnieszce Korczewskiej
Prokuratorowi Prokuratury Okręgowej w Lublinie
z powodu śmierci

OJCA

– składają prokuratorzy i pracownicy
Prokuratury Regionalnej w Lublinie

n689



Autostrada A2 bliżej o krok

BIAŁA PODLASKA Jest zezwolenie na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla ponad 16-kilometrowego odcinka autostrady A2 pomiędzy Warszawą, a przejściem granicznym w Kukurykach. Chodzi o fragment trasy planowanej na wschód od Białej Podlaskiej.

Radosław Szczęch

Opublikowanej przez wojewodę lubelskiego decyzji poinformowała dzisiaj Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Jak wynika z jej komunikatu, dokument pozwoli przejść do kolejnego etapu przygotowań do budowy nowego odcinka A2 w województwie lubelskim. Chodzi o fragment długości 16,2 km pomiędzy węzłem Biała Podlaska, a położonej na wschód od niego, czyli w kierunku granicy z Białorusią, miejscowości Kijowiec. Droga przetnie gminy: Biała Podlaska, Rokitno i Zalesie.

Autostrada będzie składała się z dwóch jezdni po dwa pasy ruchu każda wraz z rezerwą pod budowę trzeciego pasa. – W ramach kontraktu powstaną m.in. obiekty inżynierskie, drogi do obsługi ruchu lokalnego, oświetlenie oraz odwodnienie. Piesi i rowerzyści będą mogli korzystać z nowych odcinków chodników i ścieżek rowerowych. Droga zostanie wyposażona w urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego – wymienia rzecznicz warszawskiego oddziału GDDKiA, Małgorzata Tarnowska.

Przetarg na wykonanie projektu technicznego i wykonawczego dla wskazanego odcinka A2 oraz na jego budowę, zarządca drogi ogłosił w maju tego roku. Na oferty generalna dyrekcja czeka do

4 grudnia. Według założeń, wyłoniony zwycięzca postępowania na dokumentację dostanie 10 miesięcy, a na budowę drogi – kolejne 22 miesiące, łącznie 2 lata i 8 miesięcy (bez zim). Jeśli procedury pójdą najszybszym możliwym torem, bez odwołań, powtórzonych przetargów itp. otwarcia odcinka A2 do Kijowca możemy spodziewać się pod koniec roku 2029.

A co z kolejnymi odcinkami A2 pomiędzy Warszawą, a Kukurykami? Od stolicy do Siedlec droga jest już ukończona i eksploatowana. Od Siedlec do miejscowości Swory – budowa jest już bliżej końca, niż początku. Odcinek

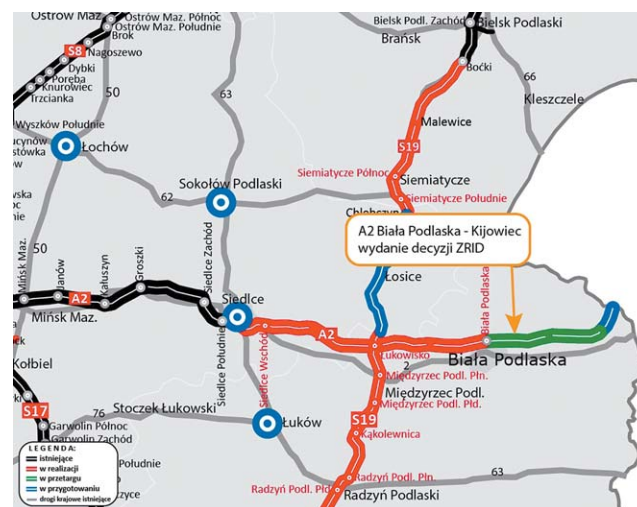
od węzła Siedlce Południe do Malinowca ma 90 proc. zaawansowania prac, kolejny od Malinowca do miejscowości Łukowisko – 82 proc. a ten od Łukowiska do Swor – 84 proc. Obecnie trwa tam m.in. montaż ekranów akustycznych, siatek ogrodzeniowych, barier energochłonnych itp. Według GDDKiA nadal istnieje szansa na ich otwarcie w tym roku. – Robimy wszystko, żeby tak się stało – zapewnia Tarnowska.

Należy jednak wziąć pod uwagę również fakt, że wykonawcy wspomnianych trzech odcinków oczekują wydłużenia terminów do marca przyszłego roku lub dodatkowych

środków finansowych. Ich roszczenia, jak wynika z komunikatu GDDKiA, wciąż się procedowane.

Idąc dalej w kierunku Białej Podlaskiej, odcinek od miejscowości Swory do stolicy powiatu bialskiego, jest już gotowy, wraz z pozwoleniem na użytkowanie. Samego otworzyć go jednak nie można – ruch pojawi się tutaj dopiero po ukończeniu pozwolenia dla trzech pozostałych, w stronę Siedlec. Kiedy zatem kierowcy będą mogli pojechać autostradą A2 z Warszawy do Białej Podlaskiej? W bardzo optymistycznym założeniu – pod koniec tego roku, ale bardziej prawdopodobne, że w pierwszym kwartale 2026.

Planowana A2 nie skończy się oczywiście na wymienionej miejscowości Kijowiec, ale w bliżej nieokreślonej przyszłości dotrze do przejścia granicznego w Kukurykach. W przetargu jest już 9,3 km fragment od Kijowca do węzła Dobryń. Oferty zostały otwarte w sierpniu tego roku, ale żaden z oferentów nie zmieścił się w założonym budżecie. Ta część autostrady, podobnie jak poprzednia, najpewniej również zostanie ukończona pod koniec tej dekady. Najmniej zaawansowane są przygotowania do ostatniego przed granicą, blisko 7-kilometrowego odcinka Dobryń-Kukuryki. Ten wciąż czeka na zaprojektowanie.



Autostrada A2 z Warszawy na wschód obecnie kończy się na Siedlcach. Kolejne odcinki w kierunku Białej Podlaskiej mogą być otwarte dla ruchu w ciągu kilku najbliższych miesięcy

FOT. K. NALEWAJKO/GDDKiA

LUBELSKIE TARGI KSIĄŻKI

Literackie święto już od piątku

Grupa Międzynarodowych Targów Poznańskich we współpracy z Targami Lublin, po raz pierwszy organizuje tego typu wydarzenie w naszym mieście. To doskonała okazja do odkrywania premier wydawniczych, udziału w warsztatach oraz spotkań z cenionymi autorami

– Zdecydowaliśmy się zwrócić do Targów Lublin z propozycją wspólnej organizacji imprezy, na jaką Lublin i jego mieszkańcy czekają i zasługują – mówi **Michał Dublaga**, dyrektor Poznańskich Targów Książki. – Mamy ambicję stworzyć tu solidną imprezę targową z bogatą ofertą wydawniczą, spotkaniami autorskimi i rozbudowanym programem merytorycznym – dodaje.

Na miłośników literatury czeka kilka scen tematycznych, na których odbywać się będą panele dyskusyjne, wykłady, warsztaty oraz prezentacje książek z różnych gatunków – od powieści kryminalnych i young adult, po literaturę piękną i reportaż. Nie zabraknie również spotkań autorskich, umożliwiających bezpośredni kontakt z twórcami. Mowa m.in.

o **Katarzynie Bondzie** – autorce bestsellerowych powieści kryminalnych; **Weronice Marczał** – jednej z najpopularniejszych autorek literatury młodzieżowej w Polsce; ale też o twórcach pochodzących z Lublina – np. **Macieju Rapie**.

– Spotkania autorskie z tak różnorodnym gronem twórców będą niepowtarzalną okazją do rozmów o literaturze, inspiracjach oraz procesie twórczym, a także do zdobycia autografów – przekonują organizatorzy.

Wiele atrakcji czeka również na najmłodszych, którzy wraz z opiekunami będą mogli w weekend odwiedzić Strefę Rodzinnego Czytania. Z kolei wydawnictwo Zakamarki zaprosi ich do wspólnego odkrywania świata Pippi Pończoszanki, a Miejska Biblioteka Publiczna w Lublinie zorganizuje zajęcia czytelnicze.

Wydarzenie odbędzie się od dziś, do niedzieli (28-30 listopada), w godzinach od 10 do 18, a w niedzielę - do 17. Impreza jest biletowana. **Szczegóły: <https://lubelskie.targiokniazki.pl/pl/>**

KANA

Złapali sprawcę po wypadku w Turce

W wtorek po południu doszło do śmiertelnego wypadku na drodze krajowej nr 82. Sprawcą okazał się 65-letni obywatel Ukrainy. Około godziny 15.30 we wtorek (25 listopada) policja otrzymała zgłoszenie o wypadku na trasie Lublin-Łęczna w miejscowości Turka. Ze wstępnych ustaleń wynikało, że auto przejechało po 37-letnim mężczyźnie. Zablockowana trasa między Lublinem, a Łęczną. Doszło tam do śmiertelnego potrącenia pieszego. – Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący dostawczym VW przejechał po mężczyźnie gdy wyjeżdżał

z posesji i dołączał się do drogi krajowej nr 82 – informuje podinspektor **Andrzej Fijołek**, rzecznik KWP w Lublinie.

Kierowca Volkswagena nie zatrzymał się i nie udzielił pomocy poszkodowanemu. O wypadku służby zawiadomił inny kierujący. – Policjanci zatrzymali kierującego VW gdy ten stał w korku. 65-latek był trzeźwy. Tłumaczył, że nie widział, ani też nie poczuł, że przejechał osobę – dodaje Fijołek.

Policja pod nadzorem prokuratora ustala szczegóły zdarzenia, w tym to, czy 37-latek w chwili zdarzenia szedł czy leżał na drodze.

OPRAC. IC



NEKROLOGI KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

UKAZUJĄ SIĘ W PONIEDZIAŁKI I PIĄTKI

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek złożony przez:

Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez
Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego w Lublinie

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji
drogowej:

**rozbudowę ul. Rostocze (drogi powiatowej nr 2390L)
w zakresie budowy drogi dla rowerów wraz z przebudową
chodnika oraz infrastrukturą przystankową na odcinku od
al. Kraśnickiej do ul. Wielkopolskiej wraz z budową
i przebudową infrastruktury technicznej, na działkach:**

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2390L – ul. Rostocze	
Miasto Lublin, Obręb 0040 – Węglin Południe	
ark. 4	269, 419/8, 85/1, 417 (417/1), 84/2 (84/6), 84/5 (84/10), 416/3 (416/5), 84/3 (84/8, 84/9), 176/2 (176/5), 429
ark. 6	265/4, 307

w nawiasach podano działki po podziale

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod przebudowę innych dróg publicznych - drogi powiatowej nr 2380L (ul. Władysława Orkana)	
Miasto Lublin, Obręb 0040 – Węglin Południe	
ark. 4	419/7

pod przebudowę innych dróg publicznych - drogi wojewódzkiej nr 809 (al. Kraśnickiej)	
Miasto Lublin, Obręb 0040 – Węglin Południe	
ark. 5	422
Miasto Lublin, Obręb 0039 – Węglin Północ	
ark. 4	108

pod przebudowę innych dróg publicznych - drogi gminnej nr 106436L (ul. Łukowskiej)	
Miasto Lublin, Obręb 0040 – Węglin Południe	
ark. 4	351
ark. 6	247

pod przebudowę innych dróg publicznych - drogi gminnej nr 106772L (ul. Wielkopolskiej)	
Miasto Lublin, Obręb 0040 – Węglin Południe	
ark. 4	268/3
ark. 6	260

pod przebudowę innych dróg publicznych - drogi gminnej nr 106639L (ul. Sandomierskiej)	
Miasto Lublin, Obręb 0040 – Węglin Południe	
ark. 6	261

pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Miasto Lublin, Obręb 0040 – Węglin Południe	
ark. 4	85/2, 403/1, 417 (417/2), 271, 268/3
ark. 5	421

w nawiasie podano działkę po podziale

pod przebudowę zjazdów	
Miasto Lublin, Obręb 0040 – Węglin Południe	
ark. 5	421

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-40) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia.

W sprawach, w których niezbędne jest stawiennictwo osobiste oraz w przypadku zamiaru zapoznania się z aktami sprawy osobiście, ze względów organizacyjnych i w trosce o Państwa bezpieczeństwo należy wcześniej umówić wizytę telefonicznie.

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek złożony przez:

Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez
Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego w Lublinie

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji
drogowej:

**rozbudowie ul. Tadeusza Szeligowskiego (drogi
powiatowej nr 2397L) i ul. Północnej (drogi powiatowej
nr 2385L) w zakresie budowy drogi dla rowerów wraz
z budową i przebudową chodnika oraz infrastrukturą
przystankową na odcinku od skrzyżowania z al.
Mieczysława Smorawińskiego do skrzyżowania z al.
Kompozytorów Polskich wraz z budową i przebudową
infrastruktury technicznej, na działkach:**

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2397L – Tadeusza Szeligowskiego	
Miasto Lublin, Obręb 18 - Lemszczyszna	
ark. 12	12/6, 31, 28, 29, 25
ark. 13	4/4, 4/8, 5/9
ark. 14	37/4 (37/8), 37/5 (37/10), 37/6 (37/12), 33/3 (33/10), 33/6 (33/12), 38/10 (38/13)

w nawiasach podano działki po podziale

pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2385L – ul. Północnej	
Miasto Lublin, Obręb 18 - Lemszczyszna	
ark. 14	38/12 (38/15)
ark. 16	39 (39/2), 9/45, 9/46, 36/8 (36/203), 9/9 (9/59), 9/10 (9/61), 9/44 (9/57)

w nawiasach podano działki po podziale

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod przebudowę innych dróg publicznych - drogi powiatowej nr 2394L (al. Mieczysława Smorawińskiego)	
Miasto Lublin, Obręb 18 - Lemszczyszna	
ark. 12	19, 23

pod przebudowę innych dróg publicznych - drogi powiatowej nr 2354L (al. Kompozytorów Polskich)	
Miasto Lublin, Obręb 6 – Czechówka Górna Kolonia	
ark. 12	27/34

pod przebudowę innych dróg publicznych - drogi gminnej nr 113019L (ul. Fijałkowskiego)	
Miasto Lublin, Obręb 18 - Lemszczyszna	
ark. 14	33/1, 36/1

pod przebudowę innych dróg publicznych - drogi powiatowej nr 2421L (al. Solidarności)	
Miasto Lublin, Obręb 18 - Lemszczyszna	
ark. 16	36/202

pod przebudowę innych dróg publicznych - drogi gminnej nr 113128L (ul. Milenijnej)	
Miasto Lublin, Obręb 18 - Lemszczyszna	
ark. 12	30/1, 30/3

pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Miasto Lublin, Obręb 18 - Lemszczyszna	
ark. 13	4/10, 11
ark. 16	9/54, 9/44 (9/58)

w nawiasie podano działkę po podziale

pod przebudowę zjazdów	
Miasto Lublin, Obręb 18 - Lemszczyszna	
ark. 16	9/16

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-40) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia.

W sprawach, w których niezbędne jest stawiennictwo osobiste oraz w przypadku zamiaru zapoznania się z aktami sprawy osobiście, ze względów organizacyjnych i w trosce o Państwa bezpieczeństwo należy wcześniej umówić wizytę telefonicznie.

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511
075 866, 662 396 670.**

097129L01.A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów, części rowerowych, ogumienia ZEN-POL Hurt Detal, najniższe ceny w Lublinie. Duży wybór rowerów, części rowerowych, ogumienia, dętek, opon, kół, wszystkie rozmiary. NOWA LOKALIZACJA zaprasza : Lublin ul. Ceramiczna 1, tel. 517-304-181.

108429L01.A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Mycie, malowanie elewacji, dachów itp.. Odsnieżanie dachów, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

107829L01.A

OPRÓŻNIANIE mieszkań, wywóz zbędnych rzeczy takich jak : gruz, gałęzie, śmieci po budowie, okien, złomu, desek, korzeni, odpadów bio, mebli itp. Swoje prace oferujemy również w zakresie rozbiórek budynków. wycinki oraz podcinki drzew,

usuwania korzeni,niwelacji terenu,koszenia trawników, przygotowanie działek pod sprzedaż lub budowę, karczowanie terenu, mycie dachów, kostki, elewacji, usługi wysokościowe i wiele innych Działamy na terenie całego województwa lubelskiego, tel. 510538557.

108129L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412, 81/741 80 48.

104729L01.A

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. **502 053 214.**

009129L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; BEZPŁATNE PROTEZY zębowe bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

089329L01.A

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W ŚWIDNIKU
ul. Al. Armii Krajowej 1**

**ogłasza przetarg
na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej
własności lokali stanowiących własność Spółdzielni:**

- Lokal przy ul. Raclawickiej 15/85** (I piętro, 1 pokój, kuchnia, łazienka z wc, piwnica o pow. 2,25m² , bez balkonu) powierzchnia użytkowa **24,23m²**
 - Przetarg odbędzie się w dniu **12.12.2025 r. o godz. 10.00** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej.
 - Wartość wywoławcza **220.000,00 zł**
 - Wadium w wysokości **22.000,00 zł**, płatne przelewem na konto SM: 66 1020 31 76 0000 5202 0013 4239. Potwierdzenie wpłaty wadium należy okazać w dniu przetargu.
 - Kwota postąpienia **500,00 zł**
- Lokal przy ul. Głowackiego 9/35** (parter, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia łazienka z wc, piwnica 4,03 m² , bez balkonu) powierzchnia użytkowa **36,37 m²**
 - Przetarg odbędzie się w dniu **12.12.2025 r. godz. 10.30** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej
 - Cena wywoławcza wynosi **315 000,00 zł**(słownie: trzysta piętnaście tysięcy złotych 00/100)
 - Wadium w wysokości **31 500,- zł** (słownie: trzydzieści jeden tysięcy pięćset złotych płatne przelewem na konto SM: 66 1020 31 76 0000 5202 0013 4239. Potwierdzenie wpłaty wadium należy okazać w dniu przetargu.
 - Kwota postąpienia 500,00 zł

Z warunkami przetargu i „Regulaminem organizowania i przeprowadzania w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku przetargów na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokali stanowiących własność Spółdzielni”, można zapoznać się w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w pokoju nr 6 oraz na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku zastrzega sobie prawo odwołania, odstąpienia, bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

in778

**WÓJT GMINY NIEDRZWICA DUŻA
informuje,**

zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. 2024. 1145 ze zmianami), iż w dniu 21.11.2025r.

wywieszono na okres 21 dni w siedzibie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Niedzwica Duża przy ul. Lubelskiej 30 w Niedzwica Duża, wykaz nieruchomości stanowiących mienie gminne, przeznaczonych w użyczenie.

Wykaz wywieszono również na BIP.

in773

WÓJT GMINY LUDWIN

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

podaje do publicznej wiadomości,

że w dniu 25.11.2025 r. na okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Gminy w Ludwinie, na tablicy ogłoszeń **wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej mienie komunalne Gminy Ludwin przeznaczonej do przekazania w użytkowanie.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. Nr 11 lub pod nr tel. 81 75 70 018 w godz. 8⁰⁰ – 13⁰⁰.

n690

**SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
– Lokal użytkowy ul. Słowackiego 22, 24-100 Puławy**

Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. ogłasza przetarg pisemny na sprzedaż w/w lokalu.

Lokal przeznaczony pod teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usług do prowadzenia działalności nieuciążliwej - MWU.

Cena wywoławcza: 1 144 000 PLN

Termin złożenia oferty: do 5 grudnia 2025 r.

Pełna informacja (SIWZ) znajduje się na stronie internetowej:
<https://przetargi.grupaazoty.com/sprzedaz-nieruchomosci-lokal-uzytkowy>

in730

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145, 1222, 1717, 1881 oraz z 2025 r. poz. 1077 i 1080)

PREZYDENT MIASTA LUBLIN**podaje do publicznej wiadomości informację**

o zamieszczeniu na okres 21 dni, tj. od dnia 28 listopada 2025 r. do dnia 19 grudnia 2025 r. na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin w Biuletynie Informacji Publicznej **wyказu nieruchomości gminnych położonych w Lublinie: przy ul. Henryka Wolińskiego, ul. Dzierżawnej 10a, ul. Dzierżawnej 12i oraz w pobliżu ul. Makowej, przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na rzecz Wnioskodawców.**

in779

**PREZYDENT MIASTA LUBLIN**

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

podaje do publicznej wiadomości

wykaz dotyczący nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Lublinie, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym

- część nieruchomości Skarbu Państwa, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 1/20 o powierzchni 0,0084 ha i nr 1/22 o powierzchni 0,0050 ha (obręb 42 – Wiktoryn, arkusz mapy 13), położona w Lublinie przy al. Spółdzielczości Pracy.

Wykaz został umieszczony od dnia 28 listopada 2025 r., na okres 21 dni, na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin.

Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

in772

28 listopada 2025 r.

**OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY LUDWIN
o rozpoczęciu konsultacji społecznych
miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego Gminy Ludwin**

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) w związku z Uchwałą Nr LIV/367/2024 Rady Gminy Ludwin z dnia 25 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego zmienionej uchwałą Nr V/18/2024 z dnia 11 lipca 2024 r.

**ogłaszam rozpoczęcie konsultacji
społecznych projektu miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego
Gminy Ludwin.**

Konsultacje społeczne prowadzone będą w dniach od 28.11.2025 r. do 29.12.2025 r., w następujących formach:

- zbierania uwag w terminie od 28.11.2025 r. do 29.12.2025 r.**, które należy składać do Wójta Gminy Ludwin na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Ludwin, Ludwin 51, 21-075 Ludwin lub elektronicznej na adres e-mail: ludwin@gminaludwin.pl, ePUAP: /94a8ycso8l/skrytka, e-Doręczenia: AE:PL-57687-42001-CIFDS-30 na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego dostępnym w siedzibie i na stronie internetowej Urzędu Gminy w zakładce Druki i formularze – wniosek ZP-6,
- spotkania otwarte**go poprzedzonego prezentacją projektu planu miejscowego w dniu 11.12.2025 r. o godz. 16.00 w sali nr 1 w piętrze w Gminnej Bibliotece Publicznej im. Andrzeja Łucyńskiego w Ludwinie,
- ankiety** dostępnej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Ludwin w zakładce Urzędowe tablice ogłoszeń, pod adresem <https://www.e-bip.pl/Start/12373/OfficialBulletinBoard/247852> , którą należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Ludwin, Ludwin 51, 21-075 Ludwin lub elektronicznej na adres e-mail: ludwin@gminaludwin.pl.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i wykazem wniosków udostępniony będzie w okresie konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Gminy Ludwin, pokój nr 11 w dni robocze w godzinach pracy urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Ludwin w zakładce Urzędowe tablice ogłoszeń, pod adresem <https://www.e-bip.pl/Start/12373/OfficialBulletinBoard/247851>.

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko lub nazwę wnioskodawcy, adres zamieszkania albo siedziby i adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazanie, czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może zawierać dodatkowe dane do kontaktu t.j. adres do korespondencji lub numer telefonu. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Ludwin.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo do uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli dane te nie zostały zebrane od osoby, której dotyczą, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Andrzej Chabros
Wójt Gminy Ludwin

in774

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Poglębienie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

*ukazują się
w poniedziałki
i piątki*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail: reklama@
dziennikwschodni.pl

Biurowie Ogłoszeń
Dziennika
Wschodniego
dziennik
81 46 26 820
bi0027

665 196 198
PRZEPROWADZKI
USŁUGI TRANSPORTOWE

► Oferujemy transport :mebli, pianin, fortepianów, sejfów, antyków, AGD, RTV, gabarytów, itp.
► Załadunek, rozładunek jak i samo wniesienie.
► Demontaż i montaż wyposażenia wnętrz, zabezpieczenie przedmiotów.
► Przewożymy firmy i osoby prywatne na terenie woj. lubelskiego jak i całej UE
► opróżnianie mieszkań, piwnic. Utylizacja niepotrzebnych rzeczy
► Każde zlecenie traktujemy indywidualnie.
Tel. 667-991-226 przeprowadzki.lublin.net
in231 69

ZŁOTA
RĄCZKA

Było kolorowo, uroczyście i radośnie

W środę, 26 bm., nowa hala na Rynku Hurtowym Elizówka gościła finał naszego plebiscytu Rolnik Roku 2025. W nowym obiekcie ogłosiliśmy laureatów tegorocznej edycji. Gościem honorowym była **Małgorzata Gromadzka**, posłanka na Sejm X kadencji oraz sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Do uczestników gali w specjalnym nagraniu wideo zwrócił się również **Jakub Stefaniak**, sekretarz stanu i zastępca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Z kolei **Jacek Czerniak**, poseł i wiceminister rolnictwa, który również miał być obecny na wydarzeniu, musiał wyjechać w pilną podróż służbową. Także **Henryk Smolarz**, poseł oraz szef Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, z powodu obowiązków służbowych nie mógł uczestniczyć w gali.

Po uroczystym przecięciu wstęgi przez **Krzysztofa Urbasia**, prezesa Lubelskiego Rynku Hurtowego, oraz zaproszonych gości, rozpoczęła się gala finałowa plebiscytu. Po krótkim przemówieniu minister Gromadzkiej, w którym nakreśliła główne wyzwania oraz kierunki działań resortu rolnictwa – dotyczące m.in. wspierania rozwoju wsi, tworzenia grup producenckich czy kontroli jakości produktów spożywczych importowanych do Polski. Natomiast pani **Ewa Szałachwiej**, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, odczytała list intencyjny w imieniu Marszałka Województwa Lubelskiego **Jarosława Stawiarskiego**.

Po części oficjalnej rozpoczął się panel dyskusyjny. Eksperti debatowali nad tematem: Czy europejskie regulacje sprawiedliwych cen, grupy producenckie, a może samozbiory mogą stać się stabilnym źródłem dochodu w rolnictwie?

Następnie ogłoszono wyniki naszego plebiscytu. W 7. edycji liczbę kategorii zredukowano do trzech: Rolnik Roku, Hodowca Roku oraz Koło Gospodyń Wiejskich Roku. Nowością było głosowanie czytelników za pomocą sondy internetowej – w ten sposób wyłoniono laureatki w kategorii Koło Gospodyń Wiejskich Roku. W bezpłatnej sondzie czytelnicy oddali 34.115 głosów na 20 kandydujących kół.

PAWEŁ PUZIO

● **FOTORELACJA Z GALI – STR. 2-19**
W NASZYM SPECJALNYM DODATKU



Małgorzata Gromadzka, posłanka na Sejm X kadencji oraz sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Koło Gospodyń Wiejskich w Drewnikach – zwyciężczynie plebiscytu w tej kategorii (więcej na str. 8-9)

FOT. MICHAŁ ŻYSZKIEWICZ

Kłaniam się nisko polskiej wsi

Wiesław Gryn, wiceprezes Zamojskiego Towarzystwa Rolniczego, na koniec rozmowy przed kamerą podczas śródogodowego (26 listopada) finału naszego plebiscytu Rolnik Roku, przypomniał mi starą maksymę z czasów insurekcji kościuszkowskiej: „żywią i bronią”. Pod sztandarami z tym hasłem do boju szli kosynierzy. Mimo upływu lat, znaczenie tych słów nie zmalało.

Finał plebiscytu Rolnik Roku Dziennika Wschodniego odbył się w radosnej, niemal rodzinnej atmosferze. W gościnnych progach Lubelskiego Rynku Hurtowego czuliśmy się jak u siebie. I bardzo dobrze – taka atmosfera od lat towarzyszy galom finałowym organizowanym przez naszą redakcję.

Jednak rozmowa z panem Wiesławem Grynem uświadomiła mi, jak wiele zależy od rolników. W tych trudnych

czasach to właśnie oni odgrywają ogromną rolę w kwestii bezpieczeństwa – i to w dwóch wymiarach.

Po pierwsze: dzięki rolnikom mamy zagwarantowane bezpieczeństwo żywnościowe. To sprawa fundamentalna, za którą kłaniam się nisko po raz pierwszy. To dzięki ich codziennej pracy mogę kupić o poranku doskonałą wędlinę, świeże warzywa czy pachnące pieczywo z mojej ulubionej piekarni w Ludwinie. To rol-

nicy dostarczają surowiec, z którego powstaje nasza polska, zdrowa żywność. Tak oczywista rzecz, że w codziennym pośpiechu łatwo zapominamy, jak wielkie ma znaczenie.

Po drugie: współczesne gospodarstwa rolne, szczególnie te duże, pełnią również funkcję związaną z bezpieczeństwem militarnym. Rolnik nie spakuje plecaka ewakuacyjnego – on będzie bronił swojej ziemi, ojcowizny. Sprzęt i infrastruktura

gospodarstwa mogą być wykorzystane przez wojsko: traktory, wózki widłowe – do logistyki, a ujęcia wody czy fotowoltaika – do zapewnienia zaopatrzenia ludności po ewentualnych aktach dywersji. Wiesław Gryn słusznie zauważył, że gospodarstwa rolne, szczególnie u nas, na wschodzie – na pierwszej linii oporu – powinny być w szczególności doinwestowane przez Unię. W razie konfliktu ich rola może okazać się kluczowa. Za tę świad-

omość i odpowiedzialność kłaniam się rolnikom po raz drugi.

Ale dość polityki. Rolnik potęgą jest i basta. Laureatom naszego plebiscytu serdecznie gratuluję, mecenasom dziękuję, a polskiej – zwłaszcza lubelskiej – wsi kłaniam się nisko.

Za rok kolejny plebiscyt Rolnik Roku Dziennika Wschodniego.

PAWEŁ PUZIO

REDAKTOR NACZELNY
DZIENNIKA WSCHODNIEGO

GŁOSOWALI CZYTELNICY I KAPITUŁA

Za nami finał 7. edycji plebiscytu Rolnik Roku Dziennika Wschodniego. Podczas gali, która odbyła się w nowej hali Lubelskiego Rynku Hurtowego w Elizówce, nie zabrakło dobrego humoru, merytorycznych rozmów i spotkań w przyjaznej atmosferze.

W tej edycji liczbę kategorii zredukowano do trzech: Rolnik Roku, Hodowca Roku oraz Koło Gospodyń Wiejskich Roku. Nowością było głosowanie czytelników za pomocą sondy internetowej – w ten sposób wyłoniono laureatki w kategorii Koło

Gospodyń Wiejskich Roku. W bezpłatnej sondzie czytelnicy oddali 34.115 głosów na 20 kandydujących kół.

Laureatów w kategoriach Rolnik Roku i Hodowca Roku wyłoniła kapituła plebiscytu. W jej skład weszli przedstawiciele partnerów

konkursu: **Andrzej Romańczuk** (dyrektor lubelskiego oddziału ARiMR), **Stanisław Żmijan** (dyrektor lubelskiego ośrodka terenowego KOWR), **Waldemar Banach** (dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich UMWL),

Paweł Turczyn (dyrektor Wydziału Środowiska i Rolnictwa LUW).

Kapituła zapoznała się z materiałami plebiscytowymi, a następnie – w tajnym głosowaniu – wybrała laureatów, zajmujących trzy miejsca na plebiscytowym

podium w obu kategoriach. Wcześniej odbyła się dyskusja nad zaletami i ewentualnymi mankamentami kandydatów. Każdy członek kapituły głosował na specjalnym formularzu, a wyniki głosowania przesądziły o końcowych wynikach.



Członkowie kapituły podczas obrad – od lewej: Andrzej Romańczuk (ARiMR), Stanisław Żmijan (KOWR), Waldemar Banach (UMWL), Paweł Turczyn (LUW), Paweł Puzio (redaktor naczelny Dziennika Wschodniego)

FOT. DW

KATEGORIA ROLNIK ROKU – ZGŁOSZENI KANDYDACI:

Arkadiusz Zaniewicz (Halasy, gm. Międzyrzec Podlaski), **Arkadiusz Drabko** (Plebania Wola 7, gm. Dębowa Kłoda), **Tomasz Kremlaś** (Księżomierz Kościelna, gm. Gościeradów), **Monika Białek** (Jaślików, gm. Krasnostaw), **Bartłomiej Maliszewski** (Glinny Stok, gm. Siemień), **Grzegorz Buczak** (Łachowce, gm. Telatyn), **Waldemar Polkowski** (Susznica, gm. Włodawa), **Piotr Borkowski** (gm. Nałęczów), **Marcin Gazda** (Karczmiska, gm. Łaziska) oraz **Mirosław Wójcik**.

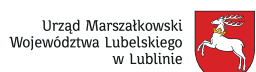
KATEGORIA HODOWCA ROKU – ZGŁOSZENI KANDYDACI:

Daniel Mazur (Krzemień Pierwszy, gm. Dzwola), **Małgorzata i Karol Kropiwcowie** (Dawidy, gm. Jabłoń), **Leszek Jaszczuk** (Radczewo, gm. Milanów) oraz **Grzegorz Kościelniak** (powiat łukowski).

PATRONAT



PARTNER



PATRONAT MEDIALNY



Moment tuż po symbolicznym przecięciu wstęgi. Od lewej: Leszek Kalinowski (Związek Piłsudczyków RP), Krzysztof Urbaś (Prezes LRH), Beata Krzewińska (Euro Agro Consulting), Michał Tarnowski (członek zarządu LRH), minister Małgorzata Gromadzka, Sylwia Pisarek Piotrowska (Starosta Lubelski), Ewa Szałachwaj (dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich w Urzędzie Marszałkowskim), Tadeusz Rybak (prezes Mostostalu – wykonawcy nowej hali w Elizówce)

FOT. MICHAŁ ŻYSZKIEWICZ

Nowa hala magazynowo-handlowa w Elizówce

SPÓŁKA RUSZYŁA Z NABOREM NAJEMCÓW Zakończyła się budowa nowoczesnej hali magazynowo-handlowej wysokiego składowania na Rynku Hurtowym w Elizówce. Inwestycja obejmuje cztery duże boksy, każdy o powierzchni około 800 mkw., wyposażone w część magazynowo-handlową, pomieszczenia biurowe oraz zaplecze socjalne. Jak informuje spółka, obiekt został zaprojektowany z myślą o firmach działających w sektorze dystrybucji produktów rolnych i spożywczych, które będą mogły wynająć przestrzeń dostosowaną do prowadzenia działalności handlowej i logistycznej.

– Nowo wybudowana hala została wyposażona w energooszczędne technologie, w tym pompy ciepła oraz zaawansowane rozwiązania informatyczno-komunikacyjne. Dodatkowo na dachu obiektu planowana jest budowa instalacji fotowoltaicznej, która ma zmniejszyć koszty eksploatacji i poprawić efektywność energetyczną całego kompleksu – mówi **Krzysztof Urbaś**, prezes zarządu Lubelskiego Rynku Hurtowego.

Na realizację przedsięwzięcia spółka pozyskała środki z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności w ramach inwestycji A1.4.1 „Inwestycje na rzecz dywersyfikacji i skracania łańcucha dostaw produktów rolnych i spożywczych oraz budowy odporności podmiotów uczestniczących w łańcuchu” – Działanie 2: „Tworzenie centrów przechowalniczo-dystrybucyjnych produktów rolnych, rybactwa i akwakultury”. Łączne dofinansowanie wyniosło niemal 6,2 mln zł. Pozostała część kosztów została pokryta ze środków własnych spółki oraz kredytu. Całkowity koszt inwestycji wyniósł ok. 17,5 mln zł netto.

Spółka rozpoczęła już nabór najemców zainteresowanych wynajmem przestrzeni magazynowo-handlowej. Eksploatacja hali M1 ma ruszyć lada dzień.

Krzysztof Urbaś, prezes zarządu Lubelskiego Rynku Hurtowego na tle nowej hali

FOT. MICHAŁ ŻYSZKIEWICZ





KATEGORIA: Rolnik Roku 2025

MIEJSCE 1: Arkadiusz Drabko, Plebania Wola 7, gm. Dębowa Kłoda



FOT. MICHAŁ ZYSKIEWICZ

Niestety, ale zwycięzca tej kategorii nie mógł dotrzeć na podsumowanie plebiscytu. Jak widać – pamiątkowy dyplom czekał na Arkadiusza Drabko w rękach pani minister Małgorzaty Gromadzkiej (obok – wicewojewoda lubelski Andrzej Maj i Ewa Szałachwiej, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich w Urzędzie Marszałkowskim).

Arkadiusz Drabko od 26 lat prowadzi rodzinne gospodarstwo w miejscowości Plebania Wola. Powstało ono z gruntów kupionych i dzierżawionych od ANR oraz rolników indywidualnych. Początkowo liczyło 150 hektarów, dziś obejmuje 400 ha, w tym 390 ha gruntów ornych.

Uprawy polowe prowadzone są na wysokim, intensywnym poziomie, co pozwala na uzyskiwanie bardzo dobrych jakościowo i wysokich plonów. Wszystkie grunty wykorzystywane do produkcji poddawane są badaniom co 3–4 lata pod kątem zawartości makroelementów, próchnicy oraz pH. Dzięki znajomości zasobności gleb można skutecznie stosować elementy rolnictwa precyzyjnego, co znacząco obniża koszty nawożenia.

W gospodarstwie uprawia się m.in.: pszenicę ozimą, rzepak ozimy, buraki cukrowe, jęczmień, kukurydzę na ziarno, rośliny motylkowe grubonasienne, słonecznik oraz produkuje się materiał siewny.

Prowadzone są liczne doświadczenia polowe, służące ocenie plonowania różnych odmian zbóż, rzepaku, kukurydzy oraz soi w warunkach

lokalnych. Testowane są także różne warianty nawożenia, zestawiane z uzyskiwanymi plonami i kosztami.

Efektom tych działań oraz ścisłej współpracy z doradcami firm chemicznych i nasiennych są bardzo wysokie plony – o 30–40% wyższe niż średnie uzyskiwane w gminie.

Co roku w gospodarstwie odbywają się dni rzepaku organizowane wspólnie z KZPRiRB (XXXXXXXX XXXX XXX XXXXXXXX XXXXXXXX XXXXX XXXX XXXX XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX XX)

Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych) oraz firmami chemicznymi, nasennymi i skupowymi. Rolnicy mogą wówczas obejrzeć wyniki doświadczeń, a także nowe odmiany rzepaku i zbóż. W okresie żniw poszczególne odmiany są ważone, a wyniki udoświeczane zainteresowanym plantatorom.

Gospodarstwo dysponuje nowoczesnym sprzętem agrotechnicznym, bazą magazynową o pojemności 1700 ton, suszarnią opalaną biomasą oraz instalacją fotowoltaiczną o mocy 50 kW, co znacząco obniża koszty energii elektrycznej.

MIEJSCE 2: Arkadiusz Zaniewicz, Halasy, gm. Międzyrzec Podlaski



FOT. MICHAŁ ZYSKIEWICZ

Arkadiusz Zaniewicz z żoną Lidią (a rodzicom w tej niezapomnianej – zapewne – chwili towarzyszył pod czas naszej gali także syn Bartosz)

Arkadiusz Zaniewicz wraz z żoną i dziećmi prowadzi gospodarstwo w miejscowości Halasy, które pozostaje w rękach rodziny od blisko 100 lat. Wraz z bratem reprezentuje czwarte pokolenie gospodarzy.

Na 130 ha prowadzona jest produkcja roślinna – rzepak, pszenica i jęczmień ozimy. Od prawie 15 lat rolnik stosuje uprawę bezorową, co pozytywnie wpływa na strukturę gleby i wydajność plonów. Dwa lata temu rozpoczął także produkcję zwierzęcą, prowadząc chów brojlerów kurzych w sześciu nowoczesnych obiektach, każdy na 60 tys. sztuk.

W gospodarstwie wykorzystywane są ciągniki marki Fendt o mocy 200–240 KM. Jak podkreśla rolnik, dbałość o sprzęt, rozwój technologii i inwestycje są dla niego priorytetem. Korzysta z dopłat bezpośrednich, programów rolno-środowiskowych oraz inwestycyjnych. Regularnie pozyskuje środki w ramach modernizacji gospodarstwa. Ostatnie sukcesy to m.in. pozyskanie z KPO siewnika SKY Maxi Drill do siewu precyzyjnego (Rolnictwo 4.0) oraz dotacji z programu

„Wsparcie inwestycji w tworzenie i rozwój działalności pozarolniczej”, dzięki któremu zakupił ciągnik i sprzęt do świadczenia usług melioracyjnych.

– Moje działania na rzecz rozwoju rolnictwa wychodzą również poza własne gospodarstwo. Byłem organizatorem i aktywnym uczestnikiem strajków rolniczych w 2024 roku. Jestem wiceprezesem Stowarzyszenia Polski Rolnik z powiatu bialskiego, delegatem do Lubelskiej Izby Rolniczej oraz członkiem grupy tematycznej ds. rolnictwa i obszarów wiejskich powołanej 14 marca br. przez marszałka woj. lubelskiego. Jestem także aktywnym członkiem lokalnego koła łowieckiego – napisał w zgłoszeniu Arkadiusz Zaniewicz.

Jego działalność społeczna i zaangażowanie zostały docenione – otrzymał Medal Zasłużonego dla Powiatu Bialskiego. W tym roku został również wyróżniony w kategorii produkcja roślinna oraz zdobył III miejsce w kategorii produkcja zwierzęca w konkursie Rolnik z Lubelskiego 2025.

MIEJSCE 3: Tomasz Kremlaś, Książomierz Kościelna, gm. Gościeradów



FOT. MICHAŁ ZYSKIEWICZ

Tomasz Kremlaś przyjmuje gratulacje od Małgorzaty Wujec-Mączki, przedstawicielki lubelskiego oddziału ARIiMR. Na drugim planie – Michał Mazurkiewicz (prezes ProAgri) i Kamil Muryjas (dyrektor sprzedaży i eksportu Agroplastu)

Tomasz Kremlaś prowadzi rodzinne gospodarstwo rolne o powierzchni 25 ha, które przejął w 2000 roku. Od tego czasu konsekwentnie je modernizuje, łącząc tradycję z nowoczesnymi technologiami.

Na 8 ha uprawia rzepak i zboża, natomiast pozostałą część stanowią plantacje porzeczek – około 15 ha czarnej i 2 ha czerwonej. Produkcją porzeczek zajmuje się od 2011 roku, sukcesywnie zwiększając areał i unowocześniając uprawy. W gospodarstwie stosuje rozwiązania rolnictwa precyzyjnego.

W pracach wykorzystywany jest m.in. dwurzędowy opryskiwacz do porzeczek z technologią GPS, automatycznym prowadzeniem i systemem zmiennej dawki opartym na satelitarnych mapach zdrowotności roślin. Umożliwia to precyzyjne dostosowanie ilości środków ochrony

roślin do aktualnych potrzeb. Rozsiewacz nawozów również wyposażono w GPS, co minimalizuje straty nawozów.

Przy zbiorze porzeczek pomaga cała rodzina – żona oraz dwaj synowie. Proces jest w dużym stopniu zautomatyzowany, co pozwala na szybkie i efektywne wykonanie prac.

Rolnik od kilku lat współpracuje z dużym zakładem przetwórczym, który odbiera porzeczkę z certyfikatem jakości. – Współpraca przebiega znakomicie i jest dla mnie bardzo ważnym elementem stabilności produkcji – napisał w zgłoszeniu.

– Wspólnie z rodziną dbamy o stały rozwój gospodarstwa, łącząc nowoczesne technologie z troską o środowisko naturalne. Dzięki temu osiągamy wysoką jakość owoców i silną konkurencyjność na rynku – podkreśla Tomasz Kremlaś.



**ŚWIATOWA JAKOŚĆ
W ZASIĘGU RĘKI**

NOWOŚĆ

ROZDZIELACZ SEKCYJNY HD Z ELEKTROZAWORAMI

Wkrótce w sprzedaży

Wygodna obsługa i wysoka precyzja dozowania cieczy – sterowanie sekcjami z poziomu kabiny.

Pełna kompatybilność – rozdzielacz współpracuje zarówno z systemem ISOBUS, jak i innymi komputerami rolniczymi.

Najwyższa szczelność – uszczelnienia z innowacyjnego materiału Verdesil (na bazie silikonu) gwarantują doskonałą szczelność układu.

Stabilne ciśnienie w układzie – połączenie elektrozaworów z zaworami kompensacyjnymi umożliwia utrzymanie stałego ciśnienia na rozpylaczach, nawet przy wyłączaniu poszczególnych sekcji opryskiwacza.



Agroplast to wiodący polski producent części zamiennych do opryskiwaczy polowych. 40-letnie doświadczenie w produkcji części do maszyn rolniczych oraz silne zaplecze technologiczne pozwoliły nam osiągnąć pozycję lidera w Europie Środkowo-Wschodniej. Jako pierwsza firma w Polsce i jedna z kilku na świecie opracowaliśmy technologię produkcji rozpylaczy ceramicznych charakteryzujących się doskonałą odpornością na ścieranie i wypłukiwanie.

Wszystkie nasze produkty spełniają wysokie standardy jakości. Aż 12 modeli rozpylaczy posiada aktualnie certyfikat niemieckiego instytutu badawczego Julius Kühn-Institut.

Spośród polskich producentów części do opryskiwaczy Agroplast może poszczycić się największą ilością produktów z akredytacją JKI.

W naszej ofercie znajduje się ponad 600 produktów: rozpylacze ceramiczne i polimerowe, głowice, korpusy, króćce, filtry i części do filtrów, akcesoria do RSM, rozdzielacze, pompy, części do innych maszyn rolniczych.



YouTube
ZASUBSKRYBUJ NASZ KANAŁ
– znajdziesz tam wiele ciekawych treści,
porady i wskazówki dotyczące naszych
produktów



f
Obserwuj nas
na Facebook

**ZOBACZ
PEŁNĄ
OFERTĘ**



Agroplast | ul. Lubelska 24, 22-107 Sawin | telefon: +48 82 567 39 51 | e-mail: sklep@agroplast.pl



KATEGORIA: Hodowca roku 2025

MIEJSCE 1: Grzegorz Kocielnik, Wola Mysłowska, pow. łukowski



Zabrakło też zwycięzcy w kategorii Hodowca Roku, który także nie mógł zaszczyścić nas swą obecnością. I w tym przypadku pamiątkowy dyplom czekał na Grzegorza Kocielnika w rękach pani minister Małgorzaty Gromadzkiej (obok – wicewojewoda lubelski Andrzej Maj i Ewa Szałachwiej, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich w Urzędzie Marszałkowskim).

Grzegorz Kocielnik z powiatu łukowskiego od ponad 20 lat prowadzi wraz z żoną i trójką dzieci nowoczesne, rodzinne gospodarstwo rolne o powierzchni 250 hektarów, specjalizujące się w produkcji mleka. W gospodarstwie utrzymywanych jest około 300 sztuk bydła, w tym ponad 100 krów mlecznych. Co roku trafia stąd do Spółdzielni Mleczarskiej „Michowianka” w Michowie ponad milion litrów mleka.

Krowy dojne są w trzech systemach: w hali udojowej, przy użyciu dojarki przewodowej oraz za pomocą robota udojowego, który w 2011 roku był jednym z pierwszych tego typu urządzeń w województwie lubelskim. Gospodarstwo prowadzi także ho-

dowlę jałówek i cieląt na potrzeby zwiększania stada, a dodatkowo utrzymywane są konie zimnokrwiste.

Produkcja roślinna opiera się głównie na uprawie traw i kukurydzy przeznaczanych na kiszonkę i ziarno. Na polach rolnika rośnie również rzepak, pszenica ozima oraz zboża jare. Codzienną pracę znacząco usprawnia nowoczesny park maszynowy oraz dobrze wyposażone obory i budynki gospodarcze.

Grzegorz Kocielnik jest laureatem wielu konkursów branżowych, w tym zdobywcą tytułu Hodowcy Bydła Mlecznego Roku. Wyróżnienia te potwierdzają jego pasję, wiedzę i determinację w rozwijaniu nowoczesnego, konkurencyjnego rolnictwa.

MIEJSCE 2: Małgorzata i Karol Kropiwiec, Dawidy, gm. Jabłoń



Małgorzata i Karol Kropiwiec, tuż po przyjęciu gratulacji za „wicemistrzostwo” wśród hodowców. W gronie wręczających – Stanisław Żmijan (pierwszy z prawej) – dyrektor lubelskiego Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa oraz Jakub Ruskowski (Probiotics).

Małgorzata i Karol Kropiwiec prowadzą 150-hektarowe gospodarstwo rolne w miejscowości Dawidy w gminie Jabłoń (powiat parczewski). Specjalizują się w produkcji trzody chlewnej, a w uprawie dominują zboża paszowe oraz rzepak. Wychowują cztery córki: Annę, Barbarę oraz bliźniaczki Izabelę i Ewę.

Karol Kropiwiec przejął gospodarstwo w 2008 roku, kontynuując rodzinną tradycję hodowli świń rasy polskiej białej zwisłouchiej i puławskiej. Wraz z żoną, absolwentami zootechniki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, konsekwentnie rozwijają i modernizują produkcję. Dzięki licznym programom pomocowym ARiMR unowocześnili park maszynowy, budynki oraz systemy żywienia i bioasekuracji.

W 2015 roku małżeństwo zakupiło budynki inwentarskie o powierzchni

1140 m², a trzy lata później ukończyło budowę nowoczesnej chlewni, wyposażonej m.in. w systemy żywienia płynnego, wentylacji i automatycznego mycia. W kolejnych latach poszerzyli produkcję o drugą lokalizację w Wohyniu oraz halę magazynową.

Hodowla Kropiwców była wielokrotnie nagradzana na wystawach regionalnych i krajowych. Zwierzęta zdobywały czempionaty, a sam Karol otrzymał m.in. statuetkę Rolniczego Ambadora Województwa Lubelskiego oraz tytuły Hodowcy Roku i Lidera Przedsiębiorczości Powiatu Parczewskiego.

Obecnie gospodarstwo obejmuje pięć siedzib stad, utrzymuje 380 loch i produkuje rocznie ok. 4,5 tys. warchlaków oraz 10 tys. tuczników. Karol Kropiwiec pełni także funkcję wiceprezesa Grupy Producentkiej POLPIG Sp. z o.o.

MIEJSCE 3: Leszek Jaszczuk, Radcze, gm. Milanów



Leszek Jaszczuk z żoną Anną przyjmują gratulacje od wicewojewody Andrzeja Maja. Na drugim planie – Paweł Puzio, redaktor naczelny Dziennika Wschodniego

FOT. MICHAŁ ŻYSZKIEWICZ

Gospodarstwo Leszka Jaszczuka znajduje się we wsi Radcze w gminie Milanów. To rodzinne gospodarstwo o wielopokoleniowej tradycji, które z niewielkiego, 20-hektarowego arealu rozrosło się do ponad 200 hektarów, w tym ponad 100 ha ziemi własnej.

Głównym kierunkiem działalności jest intensywny tucznik trzody chlewnej prowadzony we współpracy z firmą Agri Plus. Roczna produkcja sięga około 8 tys. tuczników. Partner dostarcza prosiętą o wysokim potencjale genetycznym oraz pasze, a gospodarstwo zapewnia nowoczesne budynki, warunki dobrostanowe, mikroklimat i profesjonalną obsługę zwierząt.

W uprawach dominują rzepak i pszenica, prowadzone z wykorzystaniem rolnictwa precyzyjnego. Gospodarstwo dysponuje nowoczesnym parkiem maszynowym, m.in. ciągni-

kami Fendt, kombajnem Claas Lexion 6700 oraz sprzętem do uprawy bezorkowej i precyzyjnego nawożenia. Stosowanie systemów GPS pozwala optymalizować prace polowe i ograniczać koszty.

Istotnym elementem rozwoju jest także fotowoltaika, która pokrywa dużą część zapotrzebowania energetycznego gospodarstwa. Państwo Jaszczukowie aktywnie korzystają z programów modernizacyjnych ARiMR, stale inwestując w innowacje i technologie przyjazne środowisku.

W 2025 roku Leszek Jaszczuk został uhonorowany odznaką „Zasłużony dla Rolnictwa”. Gospodarstwo prowadzi wspólnie z żoną i córką, łącząc tradycję z nowoczesnością i stanowiąc przykład dynamicznie rozwijającej się, odpowiedzialnej produkcji rolnej w regionie.

Zatwierdzone przez



**Produkty
ekologiczne
z Twojej okolicy**

znajdziesz na **gdzie**
JESTEKO.PL

rolnictwo ekologiczne: sprawdź na ekogwarancja.pl

P4864



Lekki Kredyt na Twoje potrzeby



**BANK SPÓŁDZIELCZY
W NIEMCACH**

- » okres kredytowania do 8 lat
- » na dowolny cel
- » kwota kredytu uzależniona od zdolności kredytowej klienta

**NISKIE
OPROCENTOWANIE
OD
6,5%**

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania wynosi 7,600018%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 20 000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 23 878,78 zł, oprocentowanie zmienne 6,50%, całkowity koszt kredytu 3 878,78 zł (w tym: prowizja 400,00 zł, odsetki 3 478,78 zł), 60 miesięcznych rat równych po 391,32 zł i ostatnia rata: 390,90 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 06.11.2025 r. na reprezentatywnym przykładzie.

P4860



KATEGORIA: Koło Gospodyń Wiejskich



Koło Gospodyń Wiejskich w Drewnikach istnieje od 2012 roku. Powstało z inicjatywy mieszkanki miejscowości, które chciały wspólnie działać na rzecz lokalnej wspólnoty oraz kultywować tradycje. Pomysł narodził się w gronie kobiet, które postanowiły połączyć siły, by tworzyć coś pięknego. Zarówno dla siebie, jak i dla całej społeczności – mówi Anna Frańczak.

Początkowo koło liczyło kilka osób, obecnie zrzesza piętnaście kobiet w różnym wieku. Różnorodność

umiejętności i doświadczeń członkiń sprzyja realizacji wielu inicjatyw. – Każda z nas jest inna i każda wnosi coś wyjątkowego. Jedne świetnie gotują, inne mają artystyczną duszę, jeszcze inne potrafią zorganizować wszystko od początku do końca – mówią uczestniczki.

Spotkania Koła mają charakter organizacyjny, ale są także okazją do rozmów i wzajemnego wsparcia. – Często mówimy, że Koło Gospodyń Wiejskich to nasza druga rodzina. Miejsce, gdzie zawsze można

liczyć na dobre słowo, uśmiech i pomocną dłoń.

Członkinie KGW regularnie uczestniczą w wydarzeniach gminnych, powiatowych i wojewódzkich. W ostatnim roku zdobyły II miejsce za wieniec dożynkowy oraz I miejsce za najładniejsze stoisko podczas dożynek powiatowych w Białce, co umożliwiło reprezentowanie powiatu krasnostawskiego na dożynkach wojewódzkich w Świdniku. Jak podkreślają: „To dla nas ogromne wyróżnienie i powód do dumy”.

MIEJSCE 1: KGW w Drewnikach

Kobieca energia, która...

MIEJSCE 2: KGW „Jagodzianki z Puhar”

Jagody symbolem współpracy

Koło Gospodyń Wiejskich „Jagodzianki z Puhar” powstało w 2023 roku w Janówce, w gminie Piszczac. Choć należy do młodszych organizacji tego typu w regionie, szybko zdobyło uznanie i stało się jednym z najbardziej aktywnych kół na terenie gminy.

Janówka, położona w otoczeniu lasów, stała się inspiracją do wyboru jagód jako motywu przewodniego działalności koła. – Chciałyśmy

nawiązać do miejsca, w którym żyjemy. Razem zbieramy jagody i wykorzystujemy je w naszych potrawach. Na każdej uroczystości przygotowujemy jagodzianki, pierogi czy inne przysmaki z jagodami. Chcemy, żeby ten owoc zawsze nam towarzyszył – mówi Wioleta Najdychor z KGW.

Nazwa grupy to także ukłon w stronę dawnego określenia miejscowości: „Puhary”. Koło tworzą głównie kobiety, choć

w jego strukturach są obecni również panowie.

„Jagodzianki z Puhar” aktywnie uczestniczą w wydarzeniach organizowanych na terenie gminy Piszczac oraz powiatu bialskiego. Spotkać je można m.in. na dożynkach, jarmarkach, piknikach, podczas kina plenerowego, a także przy wydarzeniach charytatywnych. Są obecne tam, gdzie dzieje się coś ważnego – często z własną inicjatywą. – Lubimy działać



MIEJSCE 3: KGW w Białkach Dolnych

Młode, a już aktywne i...

Koło Gospodyń Wiejskich w Białkach Dolnych (gmina Ułęż) zostało założone w styczniu 2024 roku. Choć działa stosunkowo krótko, szybko stało się rozpoznawalne i zaczęło odnosić pierwsze sukcesy. Koło obecnie zrzesza 40 członków – zarówno kobiet, jak i mężczyzn, co wyróżnia je na tle innych i świadczy o otwartym, integrującym charakterze. Funkcję przewodniczącej pełni Anna Koczańska.

Od momentu powstania Koło bardzo aktywnie uczestniczy w życiu społecznym i kulturalnym gminy, a także reprezentuje ją na wydarzeniach powiatowych i wojewódzkich. – Do stworzenia

KGW w Białkach Dolnych skłoniła nas potrzeba integracji społecznej, pobudzenie aktywności mieszkańców, promocji lokalnego dziedzictwa, wydarzeń kulturalnych. KGW Białki Dolne dąży do wzmocnienia zaangażowania lokalnej społeczności poprzez organizację wydarzeń propagujących zarówno kulturowe tradycje – mówi Marzena Król, dyrektor GOKiB w Ułężu.

Już w pierwszym roku działalności członkowie KGW odnieśli sukces, zdobywając pierwsze miejsce w konkursie „Wiosenna Marzanna” organizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury i Bibliotekę w Ułężu. W tym samym roku

przygotowany przez nich wieniec dożynkowy zdobył drugą nagrodę podczas Gminnych Dożynek, co pozwoliło kołu reprezentować Gminę Ułęż oraz powiat rycki podczas Wojewódzkich Dożynek w Radawcu.

Rok później członkowie ponownie pokazali swoje zaangażowanie. W konkursie rękodzielniczym podczas wydarzenia „Smakuj w Rososzy” zaprezentowali własną inspirację pod nazwą „Korona Godna Króla”, która została wyróżniona przez jury. Uczestniczyli również w obchodach 130-lecia Ruchu Ludowego w Rzeszowie, reprezentując lokalną społeczność na szczeblu

Gospodyń Wiejskich 2025

Drewnikach

Grupa zmienia świat

Koło organizuje wydarzenia integracyjne, takie jak Dzień Kobiet, Dzień Dziecka, Andrzejkę, spotkania opłatkowe czy ogniska. Dużą wagę przywiązuje także do tradycji. Przed Wielkanocą przygotowywana jest palma do lokalnej kaplicy, natomiast przed Bożym Narodzeniem odbywają się wspólne wypieki i dekorowanie pierniczków z dziećmi. Członkinie uczestniczą również we wspólnym lepieniu pierogów, pieczeniu ciast i przygotowywaniu stroików.

Koło opiera swoją działalność na współpracy i zaangażowaniu.

– Kochamy to, co robimy i robimy to z serca. Każde spotkanie to dowód na to, że razem można więcej – mówią członkinie. Ważnym elementem działalności jest łączenie tradycji z nowoczesnymi rozwiązaniami. – Cieszymy się, że możemy tworzyć coś nowego i współczesnego, jednocześnie szanując to, co przekazały nam poprzednie pokolenia. Wierzymy, że kobieca energia i zaangażowanie mają moc zmieniania świata – nawet tego najmniejszego, tutaj u nas, w Drewnikach – podkreślają panie.



Anna Franczak, Edyta Niedźwiedz, Krystyna Nieścior, Agata Cylejewska, Anna Krasowska, Sylwia Kiliańska i Edyta Mazurkiewicz oraz ich koleżanki z KGW w Drewnikach zebrały najwięcej głosów od czytelników Dziennika Wschodniego

anki z Puhar

Praca i integracji

i wspólnie się nakręcamy. Wspieramy się nawzajem i zawsze szukamy nowych wyzwań – podkreślają.

Koło może również pochwalić się pierwszymi sukcesami. W 2024 roku zdobyło pierwsze miejsce w konkursie na wieniec dożynkowy. – To dla nas duże wyróżnienie, bo dopiero drugi raz brałyśmy udział w takim konkursie – dodają Jagodzianki.

Działalność KGW to nie tylko kulinarne prezentacje

czy konkursy. Członkowie angażują się w pomoc potrzebującym, organizują kiermasze, licytacje, akcje charytatywne, a także spotkania integracyjne i wycieczki. Dzięki temu wzmacniają więzi międzyludzkie, budują zaangażowanie mieszkańców i promują gminę Piszczac.

Jak sami mówią: – Nie tylko działamy dla siebie. Działamy też po to, żeby pomagać innym i pokazywać, że razem można dużo więcej.



Wioleta Najdyhor, Elżbieta Cholewa, Agata Korzeniewska, Agata Chomicka i sołtys Adam Najdyhor – odebrali nagrody w imieniu przężnego KGW Jagodzianki z Puhar

ach Dolnych

doceniane

regionalnym. W 2025 roku przygotowany przez nich nowoczesny wieniec dożynkowy ponownie został dostrzeżony, zdobywając trzecie miejsce podczas dożynek gminnych. Dodatkowo Koło zajęło trzecie miejsce w konkursie kulinarnym w kategorii „Najlepsza Zupa Jesienna” podczas Jesiennego Kiermaszu Ogrodnictwa i Produktów Regionalnych organizowanego przez Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli.

Aktywność Koła wykracza jednak poza konkursy. Członkowie uczestniczą w licznych wydarzeniach odbywających się na terenie gminy, powiatu oraz województwa.

Biorą udział m.in. w jarmarkach wielkanocnych i bożonarodzeniowych, promując lokalne potrawy i rękodzieło. Współtworzyli Rodzinny Piknik Europejski w Rykach, organizowany przez Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego, a także reprezentowali gminę podczas Międzynarodowego Dnia Kobiet Wiejskich w Lublinie. Dodatkowo uczestniczyli w specjalistycznym seminarium „Zioła szansą rozwoju gospodarstw rolnych”, organizowanym przez Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, rozwijając swoją wiedzę w zakresie uprawy i wykorzystania ziół.



Zaszczytne trzecie miejsce przypadło KGW w Białkach Dolnych. Od lewej: Anna Koczańska, Izabela Kryczko, Katarzyna Józwiak, Monika Howoron i Hubert Drózd

FOT. MICHAŁ ŻYSZKIEWICZ

Kiedy jesteśmy razem dobrze słychać nasz głos

Gdziekolwiek się pojawiają, przyciągają uwagę: barwne, uśmiechnięte, pełne energii. Choć są w różnym wieku i mają różne życiowe doświadczenia, wszystkie łączy jedno – chęć wspólnego działania. Dla innych i dla siebie nawzajem.

Podczas ubiegłorocznego finału plebiscytu Rolnik Roku Dziennika Wschodniego Koła Gospodyń Wiejskich z Lubelszczyzny skradły całe show. Ich taneczny marsz na scenę, śpiew i tradycyjne stroje sprawiły, że atmosfera stała się radosna i pełna życia. A gdy później podały przygotowane przez siebie regionalne potrawy, była to prawdziwa uczta – kulinarna i artystyczna.

Zastanawiało mnie, skąd w nich tyle pasji. Co sprawia, że KGW przeżywają dziś tak silny renesans?

– Razem jesteśmy silniejsze, jesteśmy odważniejsze, słychać nasz głos – wyjaśniła mi członkini Koła Gospodyń Wiejskich w Stawkach. – Otwieramy drzwi do zamkniętych domów i mówimy: chodź do nas, zrób coś, pospiewaj, pogotuj. Wygadaj się albo pomilcz. Byle nie być samą.

Są więc konkursy kulinarne, festyny, pikniki, festiwale. Pieczenie pierników, robienie wieńców dożynkowych i świątecznych stroików. Wspólny Dzień Dziecka, Andrzejkę, Wielkanoc i Boże Narodzenie. Ale jest też zwyczajna rozmowa, codzienne wsparcie, bycie razem. Poczucie wspólnoty i jedności, które dają siłę i sprawczość.

– Wierzymy, że kobieca energia, życzliwość i zaangażowanie mają moc zmieniania świata, nawet tego najmniejszego, tu, w naszych Zjednoczonych Kołach Ziemiaków – tak mówią panie z Koła Gospodyń Wiejskich z miejscowości Drewniki w gminie Kraśniczyn.

Ten świat zaczęła zmieniać ziemianka i społeczniczka **Maria Kleniewska** z Kluczkowic, która w 1895 roku zaprosiła dziesięć sąsiadek z okolicznych majątków i zaproponowała stworzenie organizacji pod nazwą „Koło Pracy Kobięcej”. Miały się wzajemnie wspierać „w podnoszeniu poziomu gospodarczego, szerzeniu oświaty i zwiększaniu roli kobiet wiejskich”. Potem była Delegacja Koła Gospodyń Wiejskich, a wreszcie Zjednoczone Koło Ziemiaków, którego celem była „wspólna praca polskich kobiet w dziedzinie: wychowania, społecznego i ekonomicznego życia, dążenia do podniesienia poziomu wykształcenia i etycznego wyrobienia kobiet”.

I ten świat rzeczywiście się zmieniał. Otworzył się dla wiejskich dziewczyn i młodych kobiet, które rozpoczynały naukę w utworzonych przez ZKZ legalnych szkołach gospodarczo-rolniczych w m.in. w Mirosławicach, w Grędzicach, Koniczynie, Lubrańcu i Nieszczynie. To z inicjatywy Zjednoczonego Koła Ziemiaków powstała jedenastomiesięczna Szkoła Żeńska Gospodarstwa Kobięcego w Nałęczowie. Dziewczyny uczyły się krawiectwa, tkactwa, koronczarstwa, hafciarstwa. Ale poznawały też nowe kanony dotyczące prowadzenia domu, zasad zdrowia i higieny.

MAGDALENA BOŻKO-MIEDZIEWIEKA

SKONTAKTUJ SIĘ z nami, JEŚLI CHCESZ



nabyć

grunty inwestycyjne
lub nieruchomości
zabytkowe
z Zasobu Własności
Rolnej Skarbu
Państwa



otrzymać

- wsparcie finansowe z branżowych funduszy promocji produktów rolno-spożywczych;
- rekompensatę ze środków Funduszu Ochrony Rolnictwa, w przypadku braku zapłaty za produkty rolne zbyte podmiotowi, który stał się niewypłacalny;
- pożyczkę pomocową lub pożyczkę z przeznaczeniem na finansowanie działań innowacyjnych i rozwojowych w gospodarstwie rolnym

uczestniczyć



- w „Programie dla szkół”,
- w Programie Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021–2027,
- w działaniach promocyjnych sygnowanych hasłem #KupujŚwiadomie oraz w konkursie kulinarnym „Bitwa Regionów”



uzyskać

uprawnienie do wykonywania działalności w zakresie wytwarzania: biokomponentów, biogazu rolniczego, biopłynów, a także biopaliw ciekłych na własny użytek przez rolników

otrzymać

pomoc w nawiązaniu kontaktów z zagranicznymi przedsiębiorcami oraz instytucjami z sektora rolno-spożywczego



wydzierżawić lub kupić

grunty rolne z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa

otrzymać

nieodpłatnie grunty na realizację zadań własnych samorządu lokalnego

otrzymać

decyzję administracyjną dotyczącą obrotu gruntami rolnymi

otrzymać

bezwrotną pomoc finansową w szczególności na: budowę, remont, przebudowę budynków lub innego majątku, przekazanego nieodpłatnie gminie lub spółdzielni mieszkaniowej

uzyskać

- wpis do wykazu spółdzielni energetycznych;
- wpis do ewidencji winnic;
- wpis do rejestru: producentów surowca tytoniowego; konopi włóknistych; maku; podmiotów wykonujących działalność w zakresie wyrobu i przetwarzania alkoholu etylowego; działalności w zakresie wyrobu lub rozlewu napojów spirytusowych; producentów wyrobów tytoniowych; przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie wyrobu lub rozlewu wyrobów winiarskich

uzyskać

wsparcie przy rozpoczęciu i rozwoju współpracy handlowej z zagranicą, a także w zakresie promocji produktów rolno-spożywczych na targach zagranicznych, sygnowanej logotypem „Poland tastes good”



Rozmowa ze Stanisławem Żmijanem, dyrektorem Oddziału

Mamy solidn

*** Jakie są obecnie najważniejsze zadania i priorytety KOWR w województwie lubelskim?**

– KOWR jest agencją wykonawczą podlegającą Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nasze zadania sprowadzają się do wspomaganie rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich oraz zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego kraju. To bardzo szerokie spektrum działań związanych z uprawą roślin i hodowlą zwierząt, z uwzględnieniem opłacalności produkcji rolniczej i standardu życia na wsi. Priorytety Oddziału Terenowego KOWR w Lublinie są tożsame z priorytetami całej instytucji – wynikają z polityki państwa wobec rolnictwa i są ściśle określone ustawami. Mam tu na myśli przede wszystkim racjonalne gospodarowanie gruntami rolnymi Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa (ZWRSP). Poprzez sprzedaż i dzierżawę zwiększamy dostępność gruntów rolnych dla rolników indywidualnych, wspierając rozwój gospodarstw rodzinnych, które są podstawą ustroju rolnego w Polsce. W tym kontekście realizujemy również zadania związane z nadzorem nad obrotem gruntami rolnymi na rynku prywatnym, zgodnie z zasadą, że ziemia rolna ma służyć w pierwszej kolejności produkcji żywności.

– Kolejnym ważnym obszarem są wypłaty rekompensat ze środków Funduszu Ochrony Rolnictwa. W ramach tego funduszu przynależne i wypłacane są rekompensaty producentom rolnym, którzy nie otrzymali zapłaty za produkty rolne sprzedane podmiotowi skupującemu, który stał się niewypłacalny. W 2025 roku do lubelskiego oddziału KOWR wpłynęły 152 wnioski, wydano 101 decyzji o przyznaniu rekompensaty na łączną kwotę 7 mln zł.

– Istotne jest także wspieranie konsumpcji, promowanie zdrowej żywności i propagowanie dobrych nawyków żywieniowych, m.in. poprzez realizację „Programu dla szkół”, w ramach którego dzieciom ze szkół podstawowych bezpłatnie udostępniane są porcje owoców i warzyw oraz mleka i przetworów mlecznych. W naszym województwie programem objętych jest ok. 85 proc. szkół podstawowych, na kwotę ok. 15 mln zł rocznie.

Z programu korzysta około 120 tys. dzieci.

– Do priorytetów należy również współpraca z instytucjami zaangażowanymi w rozwój obszarów wiejskich, w szczególności z jednostkami samorządu terytorialnego – w zakresie udostępniania gruntów ZWRSP na realizację zadań własnych gmin.

– Bardzo ważnym obszarem jest także prowadzenie i wspieranie działań promocyjnych, informacyjnych, edukacyjnych i kulturalnych – w formie konferencji, wystaw, warsztatów, pokazów czy konkursów. Szczególnie dużym powodzeniem wśród Kół Gospodyń Wiejskich cieszy się co roku ogólnopolski konkurs kulinarny „Bitwa Regionów”.

*** Ilu rolników w regionie ubiega się o dzierżawę gruntów z zasobu Skarbu Państwa? Czy dostęp do ziemi jest faktycznie równy dla wszystkich?**

– W zasobie Oddziału Terenowego KOWR w Lublinie pozostaje 32.386 ha gruntów rolnych, z czego blisko 23.000 ha jest wydzielonych. Niezmiennie obserwujemy duże zainteresowanie dzierżawą gruntów z ZWRSP wśród rolników naszego województwa. Liczba składanych wniosków znacząco przewyższa liczbę nieruchomości możliwych do rozdysponowania. O dzierżawę gruntów rolnych ubiegają się głównie rolnicy indywidualni, którzy chcą powiększyć swoje gospodarstwa oraz osoby, które planują utworzyć gospodarstwo rodzinne. W 2025 roku przeprowadziliśmy ponad 1000 postępowań przetargowych na sprzedaż i dzierżawę, w ramach których zaproponowaliśmy ponad 1300 ha gruntów.

– Dostęp do ziemi jest uregulowany ustawą o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Zawarte w niej regulacje pozwalają kierować przetargi do określonych beneficjentów, w tym do rolników indywidualnych prowadzących gospodarstwa rodzinne na terenie gmin, w których położone są oferowane grunty. Takie postępowanie jest spójne z polityką państwa w zakresie ochrony gruntów rolnych jako zasobu strategicznego oraz kształtowania struktury gospodarstw rolnych w Polsce. Jako KOWR jesteśmy zobowiązani do takiego działania, by zasób ten trafiał w ręce

osób wykwalifikowanych, a ziemia rolna była użytkowana do produkcji żywności i w pierwszej kolejności przeznaczana pod inwestycje związane z produkcją rolną.

*** Wielu młodych rolników skarży się, że trudno im uzyskać ziemię pod rozwój gospodarstwa. Jakie instrumenty KOWR może im zaoferować?**

– Ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa bardzo precyzyjnie określa zasady rozdysponowywania gruntów z zasobu. Zgodnie z tymi regulacjami do przetargu ograniczonego, skierowanego do rolników indywidualnych, mogą zostać dopuszczone osoby niespełniające 5-letniego obowiązku prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz zamieszkiwania na terenie gminy, w której położona jest wydzielana lub sprzedawana nieruchomość, pod warunkiem, że beneficjent nie ukończył 40. roku życia. Ta regulacja wyraźnie preferuje młodych rolników w procedurze pozyskiwania gruntów z ZWRSP.

*** Jakie inwestycje lub programy realizowane przez KOWR są obecnie najbardziej znaczące dla województwa lubelskiego?**

– Programy realizowane przez Oddział Terenowy KOWR w Lublinie wynikają z zadań ustawodawcy i rządu w zakresie polityki rolnej państwa i są wpisane w zadania całej struktury KOWR w Polsce. W tym zakresie KOWR pełni rolę ogólnopolskiego koordynatora i promotora dobrych praktyk w rolnictwie. Współuczestniczymy w realizacji szeregu działań ogólnokrajowych, takich jak program przeciwdziałania suszy, w tym rozwój technologii cyfrowych monitorowania suszy. Poprzez wsparcie finansowe inwestycji rolnych – udzielając pożyczek, poręczeń i gwarancji kredytowych – wpływamy na podniesienie konkurencyjności gospodarstw rolnych. Udzielamy także pomocy finansowej społecznościom lokalnym przy realizacji programów związanych z rozwojem obszarów wiejskich. Współpracujemy z Ośrodkami Doradztwa Rolniczego i innymi instytucjami lokalnymi przy organizacji szkoleń dla rolników.

– Realizujemy również zadania, które bezpośrednio wspierają rolników indywidualnych i gospodarstwa ro-



dzinne. Należy do nich m.in. obniżenie części lub całości czynszu z tytułu dzierżawy mienia ZWRSP w przypadku wystąpienia niekorzystnych zjawisk atmosferycznych, umorzenie należności, odroczenie terminu płatności lub rozłożenie na raty należności z tytułu dzierżawy lub zakupu mienia ZWRSP w przypadku nadzwyczajnych zjawisk gospodarczych lub losowych, udzielanie niskooprocentowanej pożyczki pomocowej (linia POM2023) do wysokości 300 tys. zł w związku z nadzwyczajnymi zjawiskami gospodarczymi lub losowymi i trudnościami w utrzymaniu płynności finansowej, udzielanie pożyczki na działania innowacyjne i rozwojowe w gospodarstwach rolnych (linia INNOWACJE) do wysokości 500 tys. zł, udzielanie bezzwrotnej pomocy finansowej na pokrycie kosztów własnego przedsięwzięcia związanego z rozwojem obszarów wiejskich, restrukturyzacja zadłużenia podmiotów prowadzących gospodarstwo rolne, przejęcie długu pieniężnego w zamian za przejęcie nieruchomości rolnej.

*** Czy planowane są nowe**

działania wspierające młodych rolników lub rozwój gospodarstw rodzinnych?

– Tak, są już realizowane programy wspierające młodych rolników oraz rozwój gospodarstw rodzinnych w Polsce. Wymienić można chociażby premie dla młodych rolników – środki finansowe można przeznaczyć m.in. na środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne związane z produkcją rolną w gospodarstwie – czy program „Rozwój małych gospodarstw”, dotyczący gospodarstw, które prowadzą produkcję rolną lub przygotowują produkty do sprzedaży, w tym w ramach krótkich łańcuchów dostaw. Programy te realizowane są przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Natomiast działania opisane w poprzednim punkcie, realizowane przez KOWR, dotyczą również młodych rolników – to m.in. obniżenie części lub całości czynszu, umorzenie należności, odroczenie terminu płatności lub rozłożenie jej na raty, udzielanie niskooprocentowanej pożyczki pomocowej (linia POM2023), pożyczki na dzia-

łania innowacyjne i rozwojowe w gospodarstwach (linia INNOWACJE), bezzwrotna pomoc finansowa oraz restrukturyzacja zadłużenia podmiotów prowadzących gospodarstwa rolne.

– Ponadto KOWR, działając w myśl ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, wydaje decyzje administracyjne zezwalające młodym rolnikom na nabycie nieruchomości rolnych na rynku prywatnym, a także realizuje prawo nabycia oraz prawo pierwokupu nieruchomości rolnych w określonych sytuacjach, co pozwala zwiększyć zasób ziemi dostępnej do dzierżawy.

*** Jak KOWR współpracuje z samorządami i organizacjami rolniczymi w regionie?**

– KOWR OT w Lublinie odgrywa bardzo ważną rolę w promowaniu lubelskiego rolnictwa oraz budowaniu świadomości zmianach zachodzących na obszarach wiejskich. W województwie lubelskim, podobnie jak w innych regionach, prowadzimy szereg działań informacyjnych i edukacyjnych, które wspierają rolników oraz lokalne społeczności. W ostatnim czasie dużym

au Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa

e fundamenty

zainteresowaniem cieszyły się szkolenia i kampanie dotyczące odnawialnych źródeł energii, biogazu rolniczego oraz spółdzielni energetycznych. To właśnie w naszym regionie KOWR organizował cykl bezpłatnych warsztatów i spotkań poświęconych biogazowniom rolniczym. Współpracujemy z uczelniami, szkołami, jednostkami samorządu terytorialnego i organizacjami pozarządowymi, m.in. z Uniwersyteciem Przyrodniczym w Lublinie – w zakresie edukacji, promocji i wymiany wiedzy. Przy oddziałach terenowych KOWR, także przy Oddziale Lubelskim, funkcjonują Rady Społeczne, które pełnią funkcje doradcze, opiniotwórcze i monitorujące.

– W bliskim kontakcie roboczym pozostajemy z Lubelską Izbą Rolniczą, która publikuje ogłoszenia KOWR o przetargach na sprzedaż i dzierżawę gruntów rolnych. W ramach współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego nieodpłatnie przekazujemy grunty Skarbu Państwa na realizację celów publicznych w ramach zadań własnych gmin.

* Jak największe wyzwania stoją dzisiaj przed KOWR w Lublinie?

– KOWR ma ustawowy obowiązek m.in. poprawy struktury obszarowej gospodarstw rodzinnych oraz inicjowania prac urządzeniowo-rolnych, w tym scalania gruntów. Średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego na Lubelszczyźnie sięga zaledwie ok. 8 ha. W praktyce procesy scaleniowe i zamienne są złożone i czasochłonne. Musimy te procedury zdecydowanie usprawnić i przyspieszyć, aby wzmocnić konkurencyjność gospodarstw rodzinnych, a tym samym konkurencyjność lubelskiego rolnictwa.

* Jak pan ocenia kondycję lubelskiego rolnictwa w kontekście zmian klimatycznych i rosnących kosztów produkcji?

– Lubelskie rolnictwo cechuje duża różnorodność produkcji oraz silne tradycje, które stanowią fundament jego odporności. Niemniej nasi rolnicy borykają się z rosnącymi kosztami prowadzenia gospodarstw, wynikającymi przede wszystkim z cen paliw, nawozów, środków ochrony roślin, energii elektrycznej i gazu – przy jednoczesnym nacisku na ceny skupu produktów rolnych.

Odnotowujemy również nieodnawialność siły roboczej i rosnące koszty pracy. W obliczu zmian klimatycznych kondycja rolnictwa jest poważnie zagrożona. Ekstremalne zjawiska pogodowe – susze, powodzie, gradobicia, przymrozki – skutkują obniżeniem plonów i poważnymi stratami ekonomicznymi. Zmiany klimatu wpływają na jakość gleby, dostępność wody, a także sprzyjają pojawianiu się nowych szkodników i chorób.

– Oddzielnym problemem jest struktura obszarowa gospodarstw oraz rozdrobnienie gruntów. Aby skutecznie poprawiać konkurencyjność produkcji rolnej, konieczna jest aktywna polityka państwa oraz współpraca wielu środowisk – od świata nauki, przez doradztwo rolnicze, po praktykę i doświadczenie samych rolników. Kluczowe jest wsparcie organizacyjne i finansowe z budżetu państwa, w ramach programów rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, gwarantujących bezpieczeństwo żywnościowe kraju. Mimo wyzwań kondycja lubelskiego rolnictwa ma tendencję wzrostową, a ja patrzę na nią z nadzieją i optymizmem. Nasi rolnicy, korzystając ze wsparcia i sięgając po innowacje, mogą wdrażać nowoczesne technologie i zrównoważone praktyki rolnicze, co w konsekwencji poprawi konkurencyjność zarówno na rynku krajowym, jak i europejskim.

*** W przeszłości pojawiały się sygnały o preferowaniu dużych gospodarstw lub podmiotów komercyjnych kosztem rolników indywidualnych. Czy taka sytuacja nadal ma miejsce?**

– W debacie publicznej pojawiały się zarzuty, że polityka państwa, w tym działania KOWR, faworyzują duże gospodarstwa lub podmioty komercyjne kosztem tradycyjnych gospodarstw rodzinnych. Moim zdaniem sytuacja uległa zmianie i dziś można stwierdzić, że to rolnicy indywidualni mają realne wsparcie. To gospodarstwa rodzinne pozostają priorytetem polityki rozdysponowywania gruntów z ZWRSP. Obecnie nie funkcjonują mechanizmy, które preferowałyby podmioty komercyjne kosztem rolników indywidualnych. Każda decyzja podejmowana jest na podstawie jasno określonych przesłanek ustawowych. Oczywiście, strukturalne

i ekonomiczne uwarunkowania wciąż sprawiają, że duże, wyspecjalizowane podmioty mają często silniejszą pozycję rynkową i łatwiej osiągają rentowność. Dlatego tak ważne jest wzmacnianie pozycji gospodarstw rodzinnych poprzez dostęp do ziemi, wsparcie inwestycyjne oraz działania osłonowe.

* W jaki sposób KOWR kontroluje, czy ziemia wydzierżawiana przez państwo jest rzeczywiście wykorzystywana rolniczo, a nie w celach spekulacyjnych?

– KOWR prowadzi nadzór nad realizacją umów dotyczących rozdysponowania nieruchomości z ZWRSP – zarówno w ramach sprzedaży, dzierżawy, jak i nieodpłatnego przekazania nieruchomości na cele publiczne. Kontrole w większości przypadków obejmują fizyczną obecność kontrolerów na nieruchomości. Wspomagamy się także danymi z ARiMR – sprawdzamy, kto otrzymał dopłaty do danej nieruchomości, do jakiej powierzchni oraz jakiej uprawy. Wymagane są badania gleby pod kątem zasobności w składniki mineralne i obecności substancji szkodliwych, a także weryfikacja opłat podatkowych i ewentualnych zobowiązań wobec spółek wodnych. W przypadku nieruchomości zabudowanych sprawdzany jest stan wykorzystania i zabezpieczenia budynków i budowli, wpisy o przeprowadzonych przeglądach w książkach obiektów budowlanych, ubezpieczenia budynków, porządek na nieruchomości, park maszynowy i wyposażenie oraz zabezpieczenie przed wejściem osób nieuprawnionych. Kontrola podlega także stan drzewostanów, rowów melioracyjnych oraz wielkość powierzchni uprawnej i ewidencyjnej. Kontrola ma obowiązek zweryfikować wykonanie zobowiązań wpisanych do umowy, m.in. osobiste prowadzenie działalności rolniczej oraz zakaz udostępniania gruntów innym osobom bez zgody KOWR (poddzierżawa). W ten sposób przeciwdziałamy próbom obchodzenia obowiązujących przepisów. W przypadku stwierdzenia naruszeń zapisów umowy, braku prowadzenia działalności rolniczej lub zmiany przeznaczenia nieruchomości, KOWR może wypowiedzieć umowę.

* Jak Pan widzi przyszłość rolnictwa na Lubelszczyźnie – czy region ma szansę konkurować z bardziej rozwiniętymi częściami kraju?

– Rolnictwo na Lubelszczyźnie ma ogromny potencjał, ale stoi także przed poważnymi wyzwaniami modernizacyjnymi. To region o jednych z najlepszych w kraju warunków przyrodniczych – wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej wynosi tu ponad 74 pkt przy średniej krajowej 66,6. Mamy więc solidne fundamenty pod gmach pod nazwą „lubelskie rolnictwo”: żyzne gleby, czyste środowisko, silne tradycje rolnicze. Lubelszczyzna ma wciąż dobre warunki glebowo-klimatyczne, mimo zmian klimatu, oraz mocną pozycję w konkretnych uprawach: owocach jagodowych, warzywach, roślinach strączkowych. Udział użytków rolnych w całkowitej powierzchni województwa jest jednym z najwyższych w Polsce.

– Region ma bardzo dobre warunki do uprawy roślin wymagających gleb wysokiej jakości, takich jak pszenica czy buraki cukrowe. Jesteśmy krajowym liderem w produkcji owoców miękkich – z Lubelszczyzny pochodzi ok. 77 proc. polskich malin, 46 proc. porzeczek, blisko połowa agrestu i ponad połowa upraw tytoniu. Województwo lubelskie jest drugim po Mazowszu regionem w Polsce pod względem powierzchni sadów jabłoniowych, a także bardzo ważnym obszarem w hodowli karpia. Dane te pokazują, że Lubelszczyzna nie musi gonić reszty kraju – w wielu segmentach może ją nawet wyprzedzać. Atuty przyrodnicze to jednak za mało, by mówić o pełnej konkurencyjności. Rolnictwo regionu jest wciąż zbyt rozdrobnione – przeciętna powierzchnia gospodarstwa to zaledwie ok. 8 ha, co utrudnia osiąganie wysokiej efektywności i realizację dużych inwestycji rozwojowych.

– Przyszłość lubelskiego rolnictwa, moim zdaniem, powinna opierać się na trzech filarach: współpraca i konsolidacja – tworzenie grup producenckich i spółdzielni, które pozwolą rolnikom działać na większą skalę, modernizacja i inwestycje w technologie – rozwój rolnictwa precyzyjnego, automatyzacji i lepszego zarządzania produkcją, specjalizacja i jakość – koncentracja na tych kierunkach produkcji, w których region jest najsilniejszy: owoce, warzywa, rolnictwo ekologiczne. Jeśli te kierunki będą konsekwentnie realizowane, Lubelskie może nie tylko dorównać bardziej rozwiniętym regionom, ale w wielu obszarach stać się krajowym liderem w produkcji wysokiej jakości żywności. Przyszłość naszego regionu zależy dziś przede wszystkim od odwagi w inwestowaniu w nowoczesność i współpracę – właśnie tam należy szukać szansy na dalszy rozwój.

ROZMAWIAŁ: PAWEŁ PUZIO

REKLAMA

DOTACJA NAWET DO

900 000 PLN

* w grupie co najmniej 3 rolników

BEZPŁATNE przygotowanie wniosku

Nie czekaj! Przyjmowanie wniosków do

19 grudnia

■ KOMBAJNY ■ SIECZKARNIE ■ PRASY

WANICKI

ZADZWOŃ
+48 817 105 573

Bezpieczeństwo żywnościowe jest dla mnie równie ważne, a może nawet ważniejsze niż bezpieczeństwo militarne – mówi prof. **Krzysztof Kowalczyk**, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, w drugiej części rozmowy z **Katarzyną Nakoneczną** dla czytelników Dziennika Wschodniego

Produkcja odpowiedzią na potrzeby rynku

*** Rozmawiamy o badaniach i technologii, które w coraz większym stopniu zmieniają oblicze rolnictwa i ogrodnictwa. To przecież kierunki, które przez lata stanowiły fundament uczelni, a dziś, jak widać, nie cieszą się już tak dużym zainteresowaniem wśród kandydatów. Z czego to wynika?**

- Liczba studentów na kierunkach takich jak rolnictwo czy ogrodnictwo jest dziś znacznie mniejsza niż kiedyś. Czterdzieści lat temu na kierunek rolnictwo było się dostać naprawdę trudno. Przyjmowano wówczas około 200 osób, gdyż takie limity określało Ministerstwo dla poszczególnych uczelni. Studia rozpoczęłam w 1982 roku i to były zupełnie inne czasy – do takich realiów na pewno już nie wrócimy.

- Dzisiejsza sytuacja jest niepokojąca, bo są to kierunki kluczowe dla gospodarki i naszego bezpieczeństwa żywnościowego. Często młodzi ludzie postrzegają te studia zbyt wąsko – myślą, że ich absolwent musi pracować „na roli” czy prowadzić własne gospodarstwo. Tymczasem możliwości zawodowe są znacznie szersze. Rolnictwo i ogrodnictwo to również administracja, instytucje nadzorujące jakość żywności, jednostki decydujące o dopuszczaniu odmian roślin do uprawy czy środków ochrony roślin do obrotu. To właśnie te decyzje wpływają później na plony i dostępność żywności w kraju.

- Dlatego potrzebujemy kompetentnych kadr, które rozumieją



FOT. UNIWERSYTET PRZYRODNICZY

procesy zachodzące w przyrodzie i w gospodarce. Bo wyobraźmy sobie sytuację, że ktoś, nie mając wiedzy, uzna, że w Polsce bardziej opłaca się uprawiać ryż czy też inne rośliny egzotyczne niż pszenicę. Brzmi absurdalnie, ale takie decyzje mogłyby mieć katastrofalne skutki. Trzeba

rozumieć klimat, glebę, biologię roślin – tego uczymy.

*** Czyli dzisiejszy rolnik musi być wszechstronnym, wykształconym specjalistą. A do tego dobrym biznesmenem.**

- Dzisiejsze rolnictwo to nowoczesna gałąź gospodarki, korzy-

stająca z osiągnięć biotechnologii, chemii, informatyki czy technologii satelitarnych. Nie wyobrażam sobie dużych gospodarstw bez GPS-ów, systemów sterowania maszynami czy precyzyjnego monitoringu pól. Obecnie potrafimy nawet analizować skład roztworów podawanych roślinom i modelować ich wzrost tak, by uzyskać produkt najbardziej atrakcyjny dla konsumenta. Bo przecież kupujemy oczami – liczy się wygląd, barwa, trwałość. Rolnik musi to rozumieć i dostosować produkcję do wymagań rynku. Samo „wyprodukować” już nie wystarczy – produkt musi spełniać normy jakościowe, by był konkurencyjny i opłacalny. To pokazuje, jak ogromną rolę w produkcji odgrywa wiedza specjalistyczna.

*** Uniwersytet nadał za nową rzeczywistością technologiczną?**

- Musimy reagować na potrzeby współczesnego rynku, ale też przewidywać przyszłe trendy. Dlatego w kształceniu na kierunkach takich jak rolnictwo czy ogrodnictwo coraz większy nacisk kładziemy na automatyzację i robotyzację procesów, a także na cyfryzację produkcji. To przyszłość, która nadejdzie szybciej, niż wielu osobom się wydaje.

W niedalekiej perspektywie prace wymagające wysiłku fizycznego mogą zostać przejęte przez maszyny i roboty rolnicze. Już dziś trudno znaleźć ludzi chętnych do żmudnych zajęć – takich jak ręczny zbiór owoców. Automatyzacja i robotyzacja rozwiązuje ten problem, redu-

kuje koszty i zwiększa efektywność. To już nie jest ta sama wieś, na której przed laty pracowało 60 procent społeczeństwa. Dziś liczba osób zatrudnionych w rolnictwie jest znacznie mniejsza, więc wydajność musi rosnąć – a to wymaga technologii.

*** Sztuczna inteligencja zapewne nie będzie tu bez znaczenia. A może już nie jest?**

- Wyobraźmy sobie drona, który korzystając z danych z czujników, samodzielnie wykryje chorobę roślin i precyzyjnie zaaplikuje środek ochronny tylko tam, gdzie jest to konieczne. To już nie science fiction, to kierunek, w którym rolnictwo naprawdę zmierza. Dlatego naszym zadaniem jest przygotować studentów do pracy w tym nowoczesnym środowisku, nauczyć ich analizy danych, obsługi złożonych systemów, podejmowania decyzji opartych na wiedzy i technologii. Od tego zależy nie tylko konkurencyjność polskiego rolnictwa, ale też bezpieczeństwo żywnościowe kraju. Bo pamiętajmy – ograniczanie użycia środków chemicznych czy reagowanie tylko tam, gdzie to konieczne, to nie tylko kwestia ekologii, ale i odpowiedzialności. Jeśli przestaniemy chronić uprawy, zabraknie żywności. A do tego, nie możemy dopuścić.

ROZMAWIAŁA KATARZYNA NAKONECZNA

Pierwszą część rozmowy zamieściliśmy przed tygodniem, w piątek 21 bm (dostępna na www.dziennik-wschodni.pl)

Polskie rolnictwo z wyzwaniem czy pod presją?

Zmiany we Wspólnej Polityce Rolnej po 2027 roku, przyszłość finansowania inwestycji rolniczych, wyzwania klimatyczne, modernizacja rynku ubezpieczeń oraz dostęp do nowoczesnych technologii – to tylko część tematów poruszonych podczas tegorocznej debaty o kondycji polskiego rolnictwa, zorganizowanej w ramach konferencji Narodowe Wyzwania w Rolnictwie. W wydarzeniu wzięli udział eksperci, naukowcy, rolnicy oraz przedstawiciele administracji i branż rolnych. Organizatorem konferencji jest redakcja miesięcznika i portalu Farmer.

Tegoroczna konferencja poświęcona była przede wszystkim nowym kierunkom rozwoju, które

mają budować konkurencyjność polskich gospodarstw. W panelach z udziałem ministra **Stefana Krajewskiego** oraz wiceministrów **Małgorzaty Gromadzkiej** i **Jacka Czernika** dyskutowano o kluczowych elementach zwiększających efektywność produkcji: elastyczności, dostępie do wiedzy oraz wdrażaniu technologii rolniczych. W tym kontekście dużym wyzwaniem pozostaje zdobywanie nowoczesnych narzędzi i inwestycji, uzależnione od atrakcyjnych form wsparcia finansowego – także tych, które będą dostępne w nowej unijnej perspektywie po 2027 roku. Na te kwestie zwrócił uwagę europoseł **Krzysztof Hetman**, uczestniczący w wydarzeniu online.

- Nasze obawy dotyczące finansowania WPR i likwidacji II filara nieco zmalały po ubiegłotygodniowej decyzji Komisji Europejskiej. Po silnym sprzeciwie Parlamentu Europejskiego KE zaproponowała sztywne wydzielanie 10% budżetu na rozwój obszarów wiejskich. To duży sukces – Komisja uległa presji państw członkowskich. Chcę podziękować ministrowi Krajewskiemu za współpracę. Jak mówi doktryna wojenna: oddziały maszerują osobno, ale atakują razem. Właśnie to się wydarzyło – powiedział europoseł.

Ministerstwo rolnictwa równolegle prowadzi prace legislacyjne, które – jak podkreśla szef resortu – mają poprawić sytuację produ-

centów rolnych oraz ich pozycję w łańcuchach dostaw.

- Naszym priorytetem jest, aby pomoc w ramach płatności bezpośrednich i innych instrumentów trafiała do aktywnie gospodarujących rolników. Dlatego procedujemy ustawę o aktywnym rolniku. Pracujemy także nad ustawą o produkcyjnych funkcjach wsi, która kompleksowo zabezpieczy interesy wsi jako naturalnego miejsca produkcji rolnej. Chcemy o 10 lat wydłużyć zakaz sprzedaży ziemi cudzoziemcom oraz ustawowo wstrzymać sprzedaż nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. To odpowiedź na kluczowe wyzwania dla polskiego rolnictwa – mówił minister Krajewski.

Znaczną część debaty poświęcono transformacji systemu ubezpieczeń rolnych oraz problemowi nadwyżek produkcyjnych, które w ostatnich miesiącach destabilizują rynki zbytu zarówno w Polsce, jak i w całej Europie.

- Coraz częściej mówi się o potrzebie powszechnych, obowiązkowych ubezpieczeń rolniczych. Dlatego rozpoczynamy prace nad przebudową całego systemu. Liczę, że wkrótce zaprezentujemy konkretny projekt, którego finalne założenia wypracujemy wspólnie z organizacjami rolniczymi i rolnikami indywidualnymi – zapowiedział minister Krajewski.

KUKURYDZA FAO 260

»KŁ» 3747



AGROLOK

Najbliżej rolnika



NIE DO ZATRZYMANIA

- Intensywny wzrost nawet w niskich temperaturach
- Ziarno o **doskonałej wartości** handlowej
- **Wysoki plon** na glebach mozaikowych

AGROLOK Sp. z o.o.
 ul. Dworcowa 4 • 87-400 Golub-Dobrzyń
 tel.: 56 682 38 88 • info@agrolok.pl



PUH "FINO" Sp. z o.o.
 ul. Rampa Brzeska 7A 22-100 Chełm
 Telefon: 82 565 51 52
 E-mail: fino@finochelm.pl



P4859

P4861

Eksport naszej żywności w ostatnich 20 latach wzrósł niemal dziesięciokrotnie

Świat chce jeść polską żywność

W 2024 r. Polska osiągnęła rekordowy poziom sprzedaży towarów rolno-spożywczych za granicę, generując wpływy sięgające 53,5 mld euro – poinformował Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR). Impulsem do ożywienia handlu zagranicznego żywnością było wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 r., co zapewniło dostęp do unijnego rynku.

KOWR podkreśla, że na wzrost eksportu pozytywnie wpłynęły działania przemysłu rolno-spożywczego, m.in. doskonalenie jakości surowców i produktów oraz dywersyfikacja rynków zbytu. Przyczyniło się to do zwiększenia wartości sprzedaży żywności do państw afrykańskich, takich jak Algieria, Libia, Tunezja, Kongo, Gwinea i Mauritius. Istotną okazała się także umiejętność dostosowania oferty handlowej do zróżnicowanych wymagań zagranicznych konsumentów.

Według danych KOWR, w 2024 r. wzrósł również eksport żywności do czterech kluczowych partnerów handlowych Polski: Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch. Sprzedaż artykułów rolno-spożywczych do tych krajów wygenerowała około 45 proc. przychodów z eksportu ogółem.

W 2025 r. trend wzrostowy się utrzymuje. W okresie styczeń-lipiec 2025 r. wartość eksportu żywności wyniosła 24,7 mld euro, co oznacza wzrost o 9,3 proc. rok do roku. Do Unii Europejskiej trafia 75 proc. eksportowanej z Polski żywności.

Największe przychody z eksportu do krajów UE uzyskano ze sprzedaży:

- tytoniu i wyrobów tytoniowych – 2,8 mld euro (spadek o 2 proc. r/r)
- mięsa i podrobów z drobiu – 2,3 mld euro (wzrost o 27 proc.)
- produktów mlecznych – 1,8 mld euro (wzrost o 19 proc.)
- mięsa i podrobów wieprzowych – 620 mln euro (spadek o 3 proc.)
- czekolady i wyrobów czekoladowych – 557 mln euro (wzrost o 16 proc.)

Najwyższe przychody w omawianym okresie przyniósł eksport do Niemiec – 8,3 mld euro (wzrost o 8 proc.).

KOWR zwraca uwagę, że Polska znajduje się obecnie w czołówce unijnych eksporterów żywności. Ma to

być możliwe m.in. dzięki działaniom Ośrodka, który wspiera eksport i buduje pozytywny wizerunek polskich produktów za granicą. Polskie artykuły rolno-spożywcze promowane są pod hasłem „Poland tastes good”. Wśród działań KOWR znajdują się m.in. organizacja polskich stoisk narodowych na targach zagranicznych oraz spotkań biznesowych dla przedsiębiorców z sektora rolno-spożywczego. W 2024 r. Ośrodek zrealizował 131 przedsięwzięć promocyjnych i informacyjnych, w tym 23 duże stoiska narodowe, w których uczestniczyło ponad 500 firm. W 2025 r. zaplanowano 24 stoiska narodowe oraz łącznie 140 działań promocyjnych dla ponad 600 przedsiębiorców. Plan na 2026 r. zakłada organizację 28 stoisk i 160 aktywności dla przeszło 700 firm. KOWR będzie wspierał przedsiębiorców na pięciu kontynentach, w ponad 24 krajach.

Ponadto Ośrodek angażuje się we współpracę z polskimi placówkami dyplomatycznymi, m.in. poprzez organizację spotkań b2b z zagranicznymi firmami. We wrześniu 2025 r. KOWR oraz Polska Agencja Inwestycji i Handlu (PAIH) podpisały umowę dotyczącą projektu rozwoju współpracy handlowej sektora rolno-spożywczego z zagranicą w latach 2025–2028. Celem projektu jest zwiększenie eksportu polskich produktów rolno-spożywczych na perspektywiczne rynki.

Umowa przewiduje ustanowienie ekspertów rolno-spożywczych, którzy będą działać na rzecz polskiego sektora na rynkach: Arabii Saudyjskiej, Brazylii (z możliwością działań w Argentynie), Japonii, Korei Południowej, Niemiec, Nigerii (przy możliwości aktywności w krajach Afryki Wschodniej), Singapuru (z perspektywą rozszerzenia działań na Indonezję, Malezję i Tajlandię), USA oraz Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej.

PAP

• **ARiMR ma już 30 lat – jak pan ocenia drogę, jaką agencja przeszła od początku swojej działalności? Jakie kwoty zostały wypłacone rolnikom z naszego regionu w ramach dopłat przez 21 lat akcesji Polski w UE?**

– Dzień dobry. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji powstała w 1994 r. w celu wsparcia rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Otrzymując akredytację agencji płatniczej stała się nie zwykłym urzędem, lecz największą jednostką płatniczą w Unii Europejskiej wypłacając wielkie środki finansowe krajowe i europejskie, stymulując w szczególności modernizację polskiej wsi. Odnosząc się do kwoty jaka została wypłacona przez ARiMR rolnikom, producentom z naszego regionu wg stanu na 30 września 2025 r. z dopłat bezpośrednich oraz z innych programów rozwoju obszarów wiejskich, środków przedakcesyjnych, Sektorowego Programu Operacyjnego, Interwencji na rynkach produktów rolnych, PO Ryby, Wspólnej Organizacji Rynków Rolnych, Krajowego Planu Odbudowy, Funduszy Europejskich dla Rybactwa, Planu Strategicznego wynosiła łącznie 44 miliardy, 863 milionów, 832 tysiące, 460,73 zł.

• **Jakie były najważniejsze momenty dla lubelskiego oddziału ARiMR w tym czasie?**

– Pierwsze wsparcie jakiego podjęła się agencja, to były dopłaty rolnikom do oprocentowania kredytów, co znacznie obniżało koszty obsługi kredytów po stronie rolnika i do dziś jest to kontynuowane. Przełomowy okazał się 2002 rok – pamiętam, wówczas pełniąc funkcję Kierownika Biura Powiatowego we Włodawie, jak decyzją polskiego rządu agencja stała się wiarygodnym partnerem Unii Europejskiej w zakresie udzielania wsparcia na rzecz

Rozmowa z Andrzejem Romańczukiem, dyrektorem oddziału ARiMR w Lublinie

30 lat ARiMR!



polskiej wsi. Do Lubelskiego Oddział Regionalnego wpłynęła wówczas ogromna liczba wniosków na dofinansowanie do maszyn, urządzeń rolno-ogrodniczych, materiału szkółkarskiego w ramach programu przedakcesyjnego SAPARD. Województwo lubelskie wówczas plasowało się na drugim miejscu w Polsce pod względem ilości złożonych i obsługiwanych wniosków jakie wpłynęły od rolników. Dopiero 2004 rok okazał się prawdziwym wyzwaniem, gdy za pośrednictwem ARiMR rolnicy w całej Polsce otrzymali płatności bezpośrednie.

• **Jak zmieniła się rola agencji w regionie w kontekście wejścia Polski**

do UE i kolejnych perspektyw finansowych?

– Zadaniem agencji od początku była rola niesienia wsparcia finansowego polskim rolnikom. Zaczynając od wsparcia krajowego, przez fundusze strukturalne i inwestycyjne nasza agencja stała się ważnym partnerem dla rolników w zakresie pozyskiwania środków finansowych z Unii Europejskiej. Dzięki udzielonej pomocy finansowej gospodarstwa otrzymały szansę bycia nowoczesnymi i konkurencyjnymi na rynku europejskim. Dzięki tym środkom dzisiaj mamy m.in. nowoczesne mleczarnie zatrudniające tysiące ludzi, gdzie wiele gospodarstw mleczarskich

ma zapewniony zbytni swoich produktów.

• **Jakie są dziś największe wyzwania rolnictwa w województwie lubelskim?**

– Największym wyzwaniem jest konkurencyjność na rynku krajowym i europejskim. Rolnicy, producenci, muszą sprostać wysokim standardom jakości i bezpieczeństwa żywności, a jednocześnie utrzymać opłacalność produkcji. Lubelskie jest liderem wielu upraw rolniczych i sadowniczych, ale mimo żyznych gleb rolnicy muszą mierzyć się z problemem szkodników i wielu chorób. Problem chorób dotyczy również sektora zwierząt hodowlanych. Dodatkowo, zmiany klimatyczne

PORTAL ROLNIKA – WSZYSCY W JEDNYM

W Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa realizowany jest projekt pn. Portal Rolnika w ramach Inwestycji C2.1.1: „E-usługi publiczne, rozwiązania IT usprawniające funkcjonowanie administracji i sektorów gospodarki oraz technologie przełomowe w sektorze publicznym, gospodarce i społeczeństwie”, finansowane ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Celem projektu Portal Rolnika jest udo-

stępnie systemu teleinformatycznego Portal Rolnika, składającego się ze zintegrowanej platformy usług oraz serwisu internetowego, zapewniającego dostęp do usług i informacji świadczonych przez jednostki podległe Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz przez niego nadzorowane. Realizacja projektu wynika z potrzeby ujednolicenia procesów związanych z obsługą spraw z obszaru rolnictwa poprzez zapewnienie centralnego punktu

dostępu do usług cyfrowych dla rolników. Serwis internetowy Portal Rolnika będzie głównym narzędziem komunikacji pomiędzy rolnikami/beneficjentami, a instytucjami publicznymi z obszaru rolnictwa m. in.: ARiMR, KRUS, GIW, IHARS, PIORiN, KOWR, WODR, CDR. Będzie integrować i umożliwiać koordynację komunikacji – aktualnie prowadzonej poprzez wiele narzędzi – w spójny sposób w jednym miejscu.

dyrektor lubelskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

44.863.832.460,73 zł!

ne i związane z nimi susze czy powodzie stanowią coraz większe wyzwanie.

• Z jakich programów wsparcia korzystają najczęściej rolnicy z naszego regionu?

– Obecnie najczęściej rolnicy z naszego regionu korzystają z dopłat bezpośrednich, płatności do bydła, a także w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, z takich programów jak „Premia dla Młodych Rolników”, „Wsparcie dla Małych Gospodarstw” oraz „Modernizacja Gospodarstw Rolnych”. Duża liczba rolników korzysta z programów kłeskowych. Obecnie został zakończony nabór wniosków o pomoc z powodu poniesionych strat w uprawach spowodowanych przez tegoroczne przymrozki wiosenne, powódź, grad, deszcz nawalny lub huragan.

• Czy można wskazać inwestycje lub inicjatywy, które szczególnie zmieniły

oblicze lubelskiej wsi?

– Jedną z takich inicjatyw jest program „Modernizacja gospodarstw rolnych”, który pozwolił wielu rolnikom unowocześnić ich gospodarstwa i zwiększyć ich konkurencyjność. Kolejnym przykładem były inwestycje w infrastrukturę obszarów wiejskich takie jak drogi i melioracje. Dzięki programom pomocowym utrzymano i zarybiono wiele stawów hodowlanych, rozwinęła się agroturystyka, zmodernizowano parki maszynowe w gospodarstwach, wymieniono azbestowe pokrycia dachowe. Programy ARiMR przyczyniły się w znacznym stopniu do ochrony środowiska i klimatu poprzez wspieranie rolnictwa ekologicznego oraz budowę płyt obornikowych i zbiorników na nawozy naturalne. Program który miał duży wpływ na strukturę zatrudnienia na obszarach wiejskich był program „Różnicowanie w kierunku działal-

ności nierolniczej” w ramach PROW 2007-2013 przyczyniając się do tworzenia miejsc pracy w obszarze działalności pozarolniczej m.in. w sektorze usług turystycznych, transportowych, magazynowania, rachunkowości, robót budowlanych, rzemiosła i rękodzielnictwa. Warto również podkreślić duże wsparcie finansowe dla Kół Gospodyń Wiejskich, integrujących lokalne środowiska wiejskie podtrzymujących tradycje i obyczaje, promujących kulturę ludową.

• Jakie są różnice między rolnictwem Lubelszczyzny, a innymi regionami kraju?

– Lubelszczyzna charakteryzuje się dużym udziałem rolnictwa w strukturze gospodarczej regionu. Nasze rolnictwo jest mocno zróżnicowane, z dużym udziałem produkcji roślinnej i zwierzęcej. Według oficjalnych danych podanych we wrześniu 2025 r. przez Prezesa ARiMR, deklarowana powierzchnia

działek rolnych we wnioskach o przyznanie płatności bezpośrednich, wynosiła średnio w Polsce 13,97 ha, przy 13,47 w województwie lubelskim (złożonych przez ponad 159 tysięcy lubelskich rolników, co stanowi udział 14 proc. w skali Polski).

• Jakie nowe rozwiązania technologiczne wdraża ARiMR, by ułatwić rolnikom składanie wniosków i kontakt z agencją?

– Wdrożenie systemu eWniosek pozwoliło rolnikom na elektroniczne składanie wniosków, co znacznie usprawniło ich obsługę obniżając jednocześnie koszty po stronie wnioskodawcy. Ponadto agencja wychodząc naprzeciw hodowcom wdrożyła aplikację IRZplus zapewniając posiadaczom zwierząt takich gatunków jak bydło, świnie, owcy, kozy, konie, jeleniowate, wielbłądowate, drób możliwość składania w formie elektronicznej dokumentów związanych

z identyfikacją i rejestracją zwierząt. W bieżącym roku zostanie wdrożona funkcjonalność składania wniosków o wpis do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich przez PUE, a w późniejszym czasie taka możliwość zostanie rozszerzona dla wniosków, o wpis do ewidencji producentów. Udostępniono również mobilną aplikację ARiMR.

• Czy cyfryzacja 4.0 i uproszczenie procedur przyniosą realne efekty w codziennej pracy biura?

– Tak. Cyfryzacja 4.0 i uproszczenie procedur znacznie poprawiły efektywność pracy biura. Zmniejszyły się kolejki, a rolnicy mogą szybciej i łatwiej załatwiać swoje sprawy.

• Jakie kierunki rozwoju ARiMR uważa pan za kluczowe na kolejne lata?

– Kluczowym kierunkiem rozwoju agencji będzie dalsza cyfryzacja i uproszczenie procedur, a także doskona-

lenie systemu kontroli i monitoringu wsparcia. Chcemy dalej zwiększać świadomość rolników na temat dostępnych programów wsparcia i warunków ich uzyskania, jak choćby obecnie ogłoszony do 19 grudnia nabór wniosków w ramach programu „Inwestycje w gospodarstwach rolnych zwiększających konkurencyjność” z możliwym dofinansowaniem 300 tys. zł stanowiącą od 45 do 65 proc. dofinansowania.

• Jakie przesłanie chciałby pan przekazać rolnikom i partnerom agencji z okazji 30-lecia ARiMR?

– Jako rolnik prowadzący gospodarstwo wiem, jak dużo pracy i wysiłku włożyliśmy my - rolnicy, w swoje gospodarstwa, aby były nowoczesne i konkurencyjne. Wszyscy rolnicy mogą liczyć na wsparcie finansowe i doradztwo ze strony ARiMR. Dziękuję lubelskim rolnikom za codzienny trud pracy.

ROZMAWIAŁ: PAWEŁ PUZIO

ARiMR wspiera nowoczesne gospodarstwa – trwa nabór wniosków o dofinansowanie

W dniach 20.11.2025 – 19.12.2025 ARiMR realizowała będzie nabór wniosków w ramach Interwencji I.10.1.1 – Inwestycje w gospodarstwach zwiększające konkurencyjność (dotacje) PS WPR 2023-2027.

Tegoroczny nabór realizowany będzie w dwóch obszarach wsparcia:

A – rozwiązania rolnictwa precyzyjnego w budynkach i budowach służących produkcji zwierzęcej
D – operacje dotyczące maszyn do zbioru

Kto może ubiegać się o pomoc?

W obszarze A – **rolnik** (osoba fizyczna, osoba prawna, jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, wspólnicy spółki cywilnej prowadzący działalność rolniczą w ramach spółki cywilnej).
W obszarze D – **wyłącznie grupa rolników (złożona co najmniej z trzech osób fizycznych)**, w celu zrealizowania inwestycji zbiorowej.

Główne kryteria dostępu (dotyczą każdego z gospodarstw również tych tworzących grupę):

– gospodarstwa o powierzchni UR **nie większej niż 300 ha**;
– wielkość ekonomiczna gospodarstwa każdego z rolników w roku wyjściowym wynosi **co najmniej 25 tys.**



euro i nie więcej niż 250 tys. euro;
– każdy z rolników prowadzi działalność rolniczą, z której uzyskał roczny przychód ze sprzedaży produktów rolnych wytwarzanych w jego gospodarstwie **w wysokości co najmniej 75 tys. zł**;

– operacje (w ramach złożonych biznesplanów) muszą zakładać **wzrost wartości dodanej brutto (GVA) o co najmniej 10%** w stosunku do roku wyjściowego;
– operacje powinny przewidywać zastosowanie dostępnych na rynku technologii, które zapewnią ograniczenie szkodliwego wpływu rolnictwa na środowisko, energooszczędnych lub niskoemisyjnych, w przypadku możliwości ich racjonalnego zastosowania;

– operacje nie spowodują wzrostu produkcji, dla której brak jest rynku zbytu;

Na co może być przeznaczona pomoc?

W obszarze A – zastosowanie rozwiązań rolnictwa precyzyjnego w budynkach lub budowach służących do produkcji zwierzęcej (np. poprzez zakup maszyn i urządzeń służących cyfryzacji i optymalizacji procesów, zarządzania klimatem w budynkach inwentarskich, monitorowaniu zdrowia i dobrostanu zwierząt, optymalizacji żywienia, inwestycje w odnawialne źródła energii jeśli służą pozostałym inwestycjom itp.)

W obszarze D – **zakup** samojedźnych lub przyczepianych maszyn służących do zbioru ziemiopłodów wytwarzanych w gospodarstwie (np.: kombajny zbożowe, kombajny do zbioru warzyw, owoców, kosiarki do trawy, prasy zbierające, sieczkarnie, itp.)

Warunki finansowe:

Maksymalna wysokość pomocy udzielona na Beneficjenta i jego gospodarstwo w ramach interwencji I.10.1.1 obszar A lub D wynosi **300 000 zł** (W przypadku ubiegania się o pomoc **w więcej niż jednym obszarze I.10.1.1** limity co do zasady nie łączą się)

Pomoc będzie przyznawana **w formie refundacji** części kosztów kwalifikowalnych. Maksymalny dopuszczalny poziom pomocy wynosi:

1) 65% kosztów kwalifikowalnych – w przypadku operacji realizowanej przez rolnika, który w dniu złożenia WOPP ma nie więcej niż 40 lat (nie-ukończone 41 lat), lub

2) 45% kosztów kwalifikowalnych – w przypadku pozostałych operacji. Ponadto, pomoc przyznaje się na operację o planowanej wysokości kosztów kwalifikowalnych **powyżej 50 tys. zł**.

Na realizację operacji może być wypłacona **zaliczka** w wysokości nieprzekraczającej 50% kwoty przyznanej pomocy, jeżeli wnioskodawca wystąpił o przyznanie.

Kryteria Wyboru operacji (jednakowe dla obydwu obszarów):

O kolejności przysługiwania pomocy decydować będzie suma uzyskanych punktów przyznawanych na podstawie następujących kryteriów wyboru operacji

– **Operacja obejmuje inwestycję, która przyczynia się do poprawy jakości produkcji** – przyznaje się 3 punkty,

– **Rolnik bierze udział w określonej formie współpracy** (grupa producentów rolnych, organizacja producentów, spółdzielnia, klaster) – przyznaje się 2 punkty,

– **Operacja obejmuje inwestycję, która jest innowacyjna lub dotyczy rozwiązań cyfrowych** – przyznaje się 3 punkty,

– **Rolnik uczestniczy w systemie jakości (ekologia, integrowana produkcja lub inne)** – przyznaje się od 1 do 4 pkt (w sumie nie więcej niż 5 pkt przy kilku systemach)

Pomoc będzie mogła zostać przyznana, jeżeli **uzyskano co najmniej 4 punkty**

Wnioski o przyznanie pomocy można składać wyłącznie drogą elektroniczną za pomocą systemu teleinformatycznego Agencji, poprzez Platformę Usług Elektronicznych ARiMR (PUE).



ProBiotics
Polska

PROBIOTECHNOLOGIA
biologiczna siła dla gleby

ALGINIT
Z GÉRCEI

EmFarma Plus

ProBio HUMUS

NATURALNY ŚRODEK POPRAWIAJĄCY
WŁAŚCIWOŚCI GLEBY

NATURALNY ŚRODEK
WŁAŚCIWOŚCI GLEBY

P4863



Do uczestników gali w specjalnym nagraniu wideo zwrócił się również **Jakub Stefaniak**, sekretarz stanu i zastępca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Podsumowanie naszego plebiscytu poprowadziła nasza redakcyjna koleżanka **Magdalena Bożko-Miedzwiecka**, jak zwykle z wdziękiem, gracją i profesjonalizmem



NOWY RYTM

TEN SAM **DZIENNIK WSCHODNI**

Więcej Lubelszczyzny w każdy **piątek** w jednym wydaniu.

PIĄTEK

2026
dziennik
WSCHODNI

ZAMÓW PRENUMERATĘ JUŻ DZIŚ
w placówce pocztowej



Zespół Ludowy „Dysowiacy”, którego kierownikiem muzycznym od 2003 r. jest Grzegorz Brzozowski, umiła gościom śródoowe podsumowanie naszego plebiscytu

REKLAMA



Do atrakcji kulinarnych przygotowanych przez Pogotowie Cateringowe nie usłyszeliśmy ani jednej krytycznej uwagi. Za to pochwał – bez liku. Polecamy! U góry – sprawna i fachowa ekipa PC, u dołu – próbka możliwości



Swoimi produktami częstowały także Małgorzata Turska (z lewej) i Julia Pikuła, z Zjazdu Rybackiego Pustelnia, słynącego z fantastycznych wigilijnych karpi (m.in., ponieważ wachlarz atrakcji w firmowej ofercie jest szeroki). Pyszna zupa rybna przypadła do gościom do gustu. Podobnie jak i cała reszta „repertuaru”

FOT. MICHAŁ ŻYSZKIEWICZ

ZAPRASZAMY
NA

Kiermasz Świąteczny

w Starostwie Powiatowym w Lublinie
ul. Spokojna 9

5 grudnia 2025 r.
godz. 9:00 - 13:00

Własnoręcznie wykonane ozdoby:

- decoupage ❄ bombki
- dekoracje świąteczne
- kartki ❄ świece

DPS w Kiełczewicach
DPS w Matczynie
SOSW w Bystrzycy
SOSW w Załuczu
ZSS przy DPS w Matczynie



Powiat Lubelski

Urząd Marszałkowski
Województwa Lubelskiego
w Lublinie



JARMARK BOŻONARODZENIOWY

13-14 GRUDNIA 2025 r.
LUBLIN, RYNEK (STARE MIASTO)

[illegible]

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 40 utworzą rozwiązanie - aforyzm Antoniego Regulskiego.

1	2	3	4	5	6	7	:	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Chałka i żur

Czy to dobre połączenie? Jak najbardziej, szczególnie na śniadanie. Tak, żur był w Polsce jedzony na śniadanie. Podobnie jak zalewajka i zupa chrzanowa. Oto przepisy.



FOT. WALDEMAR SULISZ

Waldemar Sulisz

Zaczynamy od chałki. Słodka, z chrupiącą posypką daje smaczne połączenie z talerzem parującego żuru.

Chałka na słodko

SKŁADNIKI: 50 dag pszennej mąki, 5 dag mąki orkiszowej, 4 dag świeżych drożdży, 150 ml mleka, 10 dag posiekanego masła, 2 jajka, 2 żółtka, 1 łyżeczka cukru waniliowego, 1 łyżeczka soli. Na kruszonkę: 3 dag mąki, 2 dag cukru, 2,5 dag masła.

WYKONANIE: wymieszać składniki na kruszonkę, zmiksować, odstawić. Do miski wbić jajko, dodać żółtka, masło, cukier, cukier waniliowy, drożdże i ciepłe mleko. Wyrobić, odstawić na kilka minut. Dodać mąkę i sól, wyrabiać ciasto 3 minuty. Odstawić do wyrośnięcia na 30 minut. Wyłożyć blachę papierem. Wyrośnięte ciasto przełożyć na stolnicę, podzielić na 2 części. Z każdej części uformować 2 wałeczki, splatać w chałkę. Przełożyć chałki na papier do pieczenia, odstawić do wyrośnięcia. Nagrząć piekarnik do 180 stopni Celsjusza. Chałki posmarować roztrzepanym jajkiem, posypać kruszonką, piec 25 minut, aż będą rumiane.

Barszcz i żur

Już w 1613 roku Szymon Syreniusz w księdze „Zielnik herbarzem z języka łacińskiego zowią” Szymon Syreniusz zapisał, że „Smaczna i wdzięczna iest polewka barszcz, iako go u nas abo w Rusi

i w Litwie czynią”.

– „Prastary i lubiany barszcz (oraz żur) występuje w wielu różnych odmianach i bardzo różnie jest nazywany. Obie nazwy dotyczą jednak przede wszystkim czegoś kwaśnego” – wyjaśnia prof. Jarosław Dumanowski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Z badań prof. Dumanowskiego wynika, że barszcze i żury przyrządzano na tak wiele sposobów, że staropolscy kucharze zaliczali je nie do zup, ale uznawali za osobny dział w kuchni. Dziś biały barszcz (na zakwasie pszennym) i żur (na zakwasie żytnim) jest jednym z najbardziej znanych dań na świecie. Okrzyknięty przez współczesnych szefów kuchni polskim ramenem podawany jest na wiele intrygujących sposobów. Jednym z najbardziej znanych regionalnych żurów na Lubelszczyźnie jest żur krzczonowski z kawałkami podsuszanego sera, żur nadbużański na zakwasie ośmianym i roztochański żur grzybowy, podawany na wigilię. A zatem do dzieła.

Żur krzczonowski z białym serem

SKŁADNIKI: 25 dag karkówki, 25 dag białej kielbasy,

2 szklanki zakwasu, 5 szklanek wody, 1 pęczek włośczonej, 5 jaj, 25 dag twardego białego sera, 1 szklanka śmietany, 3 ząbki czosnku, sól, pieprz, kawałek chrzanu.

WYKONANIE: kawałek białego sera natrzeć solą i mielonym kminkiem. Odstawić w suche miejsce na 2 dni. Ugotować wywar z mięsa, kielbasy, włośczonej i wody. Odcedzić, doprawić solą, pieprzem i roz-tartym czosnkiem. Dodać zakwas, zagotować. Mięso i kielbasę pokroić w kostkę, jajka na twardo na połówki. Wrzucić do żurku. Wlać pachnący żurek do talerzy, dodać kostki sera i wiórki chrzanowe

Żur do chałki

SKŁADNIKI: 1 litr bulionu, 1 butelka zakwasu z mąki żytniej, 1 cebula, 25 dag kielbasy (w oryginale z gęsiny), 6 suszonych grzybów, listek, ziele, 5 ziemniaków, masło, lubczyk.

WYKONANIE: zagotować bulion, wrzucić namoczone grzyby, listek, ziele, gotować 20 minut. Dodać kawałki kielbasy, cebulę. Po 10 minutach wlać zakwas, zagotować. Osobno ugotować ziemniaki, utłuc z masłem i lubczykiem. Na głębokich talerzach ułożyć po dwie kulki ziemniaków, zalać żurem. Podawać z chałką na śniadanie.

Hit. Chrzanówka lanckorońska

SKŁADNIKI: 1 litr serwatki,

4 łyżki świeżo startego chrzanu, kawałek wędzonki lub wędzonego żeberka, kawałek kielbasy (w sumie około 15-20 dag), lubczyk (kilka listków), 2-3 jajka na twardo, śmietana, łyżka mąki, 2 ząbki czosnku, sól, pieprz, nieco naci pietruszki i koperku.

WYKONANIE: serwatkę podgrzać, dodać chrzan i podsmażoną wędzonkę (żeberko) i kielbasę, pokrojone lub posiekane jajka. Zagotować przez kilka minut. Doprawić solą, pieprzem i mąką roztrzepaną ze śmietaną (do słoika nalać nieco ciepłej wody, dodać łyżkę mąki i gęstą śmietanę, a następnie roztrzepać – nie będzie kluch). Na minutę przed zdjęciem garnka z paleniska dodać drobno posiekany lubczyk i wyciśnięty czosnek. Podawać z osobno ugotowanymi ziemniakami pokrojonymi w kostkę, posypując zupę na talerzu lub w miseczce szczypta drobno posiekanej naci koperku i pietruszki. Przepis: Koło Gospodyń Wiejskich w Jastrzębi.

Zalewajka po lubelsku na bogato

SKŁADNIKI: 1 kg ziemniaków, szklanka wywaru z szynki, szklanka wywaru z białej

kielbasy, 15 dag wędzonego boczku, 15 dag wiejskiej kielbasy, włośczonej (bez kapusty), 1 łyżka oleju, 2 duże cebule, 6 ząbków czosnku, 6 suszonych prawdziwków, butelka białego barszczu, majeranek, pieprz, sól, świeży korzeń chrzanu.

WYKONANIE: w wywarze z szynki i białej kielbasy ugotować ziemniaki. Grzyby namoczone na noc pokroić. Włośczonej obrać i razem z grzybami dodać do gotujących się ziemniaków. Na patelni zrumienić cebulę pokrojoną w kostkę. Dodać pokrojony boczek i kielbasę. Podsmażać. Dodać do ziemniaków, wlać biały barszcz, zagotować. Przyprawić solą, pieprzem, majerankiem i zmiążdżonym czosnkiem. Na sam koniec nastrugać świeżego chrzanu.

Żur grzybowy

Nauczył mnie robić Jerzy Leszczyński, twórca słynnego Teatru Wizji i Ruchu w Lublinie. Jurek był wizjonerem, także w kuchni, przepis pochodził z jego rodzinnych stron. – W tym daniu nie ma proporcji, gotujesz sercem – powtarzał. A więc zaczynamy. Na noc należy namoczyć 2 torebki suszonych prawdziwków. Na włośczonej ugotować wywar, odcedzić. Wlać grzyby z wodą, w której się moczyły. Gotować do miękkości. Wlać butelkę żuru. Zagotować. Podawać z ziemniakami gotowanymi w mundurkach.

Smaczno.

Julka już z medalem

BOKS Julia Szeremeta ma już co najmniej brązowy medal mistrzostw Europy U-23, które rozgrywane są w Budapeszcie

Ring w stolicy Węgier jest dla naszej pięciarki bardzo przyjazny, chociaż tego samego nie można powiedzieć o drabince turniejowej. Już w 1/8 finału kategorii 57 kg zawodniczka Paco Lublin trafiła najgorzej jak można, bo jej przeciwniczką była utytułowana Turczynka Benek Pinar. Pojedynek był bardzo zacięty i zakończył się minimalnym zwycięstwem wicemistrzyni olimpijskiej. Trzech sędziów widziało w roli triumfatorki Szeremetę, a dwóch Pinar. W środę natomiast na Szeremetę czekała Angielka Vivien Parson. Tu walka była już dużo spokojniejsza, bo Polka pewnie wygrała dwie pierwsze rundy. W ostatniej natomiast mogła sobie pozwolić na kontrolę pojedynku i nawet oddanie tej części starcia. Trzech sędziów ostatnią rundę przyznało więc Parson, co nie zmieniło jednak rezultatu walki i Szeremeta odniosła jednogłośnie zwycięstwo. Dzięki temu awansowała już do strefy medalowej i zmagania w Budapeszcie zakończy w najgorszym wypadku z brązowym krążkiem. Możemy być jednak pewni, że Julka postara się o więcej. Dzisiaj zawodniczka Paco Lublin zmierzy się w półfinale z Bibianą Lovasovą ze Słowacji. Pierwsza seria walk rozpocznie się o godz. 11. (KK)

Mistrzowie jadą do Suwałk

PLUSLIGA SIATKARZY W piątek o godzinie 20 InPost ChKS Chełm podejmie Barkom Każany Lwów w ramach dziewiątej kolejki. W sobotę, o tej samej porze, Bogdanka LUK Lublin wystąpi w Suwałkach w meczu ze Ślepskiem Małow

Chełmianie już wiedzą czego mogą się spodziewać po rywalizacji w PlusLidze. Podopieczni Krzysztofa Andrzejewskiego mają na razie tylko dwa zwycięstwa na siedem spotkań, ale w kilku meczach z wyżej notowanymi i klasowymi przeciwnikami grali jak równy z równym. Tak było w ostatnim starciu, na wyjeździe z JSW Jastrzębskim Węglem. Wielokrotny medalista mistrzostw Polski musiał się solidnie napracować aby odnieść sukces. Chełmianie wygrali pierwszego seta 25:23, a w dwóch kolejnych ulegli w takim samym wymiarze punktowym. W trzeciej partii to beniaminek miał szansę aby wyjść z niej zwycięsko. Zabrakło doświadczenia i spokoju. Ostatecznie mecz zakończył się porażką InPost ChKS 1:3.

Bardzo dobra postawa w spotkaniu w Jastrzębiu-Zdroju daje jednak nadzieje kibicom z Chełma. Beniaminek zmierzy się z Barkomem Każany Lwów. Drużyna z Ukrainy jest jak najbardziej w zasięgu ekipy prowadzonej przez trenera Andrzejew-



Bogdanka LUK Lublin przystąpi do meczu w Suwałkach po dwóch wygranych z rzędu

FOT. JUSTYNA MATJAS/PLS

skiego. Zespoły po siedmiu rozegranych spotkaniach mają taki sam bilans: dwa zwycięstwa oraz pięć porażek. Ciut wyżej w tabeli – na dziesiątej pozycji są jednak rywale (ChKS zajmuje jedenaste miejsce), którzy do

tej pory zgromadzili dwa „oczka” więcej. Chociażby z tego względu, to będzie ważne spotkanie dla obu ekip. Kto wygra, ten będzie miał szansę odskoczyć trochę od zajmującej ostatnią lokatę ekipy z Gorzowa.

Dobę po meczu w Chełmie na boisko w Suwałkach wybiegną mistrzowie Polski – Bogdanka LUK. Marcin Komenda i spółka będą szukać punktów z rywalizacji z miejscowym Ślepskiem Małow. Oba zespoły ostat-

nio wystąpiły na boisku w niedzielę, lublinianie pokonali na wyjeździe Barkom Każany 3:1, a Ślepski uległ na wyjeździe jednemu z faworytów PlusLigi, PGE Projektowi Warszawa 2:3. Drużyna prowadzona przez Dominika Kwapisiewicza pokazała się w stolicy z bardzo dobrej strony.

W składzie przeciwnika nie brakuje byłych graczy Bogdanki LUK. To Damian Wierzbicki, Bartosz Filipiak oraz Jan Nowakowski. Co ciekawe, Ślepski prowadził z faworyzowanym Projektem 1:0 i 2:1 w setach, ale ostatecznie przegrał 2:3.

Drużyna z Suwałk do tej pory rozegrała siedem spotkań, z których wygrała tylko jedno. W szóstej kolejce pokonała na wyjeździe Cuprum Stilon Gorzów Wielkopolski 3:2. Faworytem starcia w Suwałkach są mistrzowie kraju. Podopieczni Stephane'a Antigi, po serii trzech porażek z rzędu, wrócili na zwycięską ścieżkę i zrobią w sobotę wszystko, aby przedłużyć zwycięską passę do trzech spotkań.

(GROM)

Mają chrapkę na lidera

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH AZS AWF Biała Podlaska zagra na wyjeździe z Jurandem Ciechanów, a KPR Padwa Zamość u siebie z Sandra Spa Pogonią Szczecin

Pierwsi na boisko wybiegną akademicy z Białej Podlaskiej. Białczanie pojedają do Ciechanowa. Jurand to obecnie trzecia ekipa w tabeli. Ma na koncie siedem zwycięstw i trzy porażki. Drużyna trenera Andrzeja Wolano ostatnio zaliczyła niespodziewaną wpadkę. W meczu wyjazdowym uległa Nielbie Wągrowiec 33:38. Była to trzecia porażka w sezonie. Wcześniej Jurand stracił komplet punktów w potyczkach z Sandra Spa Pogonią

Szczecin (33:38) i Grot Blachy Pruszyński Anilaną Łódź (28:31). Ekipa z Ciechanowa ma w swoim dorobku wygraną nad drugim z przedstawicieli naszego regionu, KPR Padwą Zamość. Występując w roli gospodarza pokonali ją 37:30.

Faworytem sobotniego starcia w Ciechanowie są miejscowi. Akademicy nie zamierzają jednak poddać się bez walki. Podopieczni trenera Łukasza Kandory nie mają nic do stracenia, powinni zagrać na luzie. AZS AWF bę-

dzie chciał się zrewanżować za ostatnią przegraną u siebie z Grunwaldem Poznań. Początek spotkania w Ciechanowie o godzinie 17.

O tej samej porze, tylko w niedzielę na boisku hali OSiR, do rywalizacji przystąpią szczypiorniści KPR Padwy Zamość. Gospodarze zmierzą się z liderem rozgrywek, Sandra Spa Pogonią Szczecin. Goście dotychczas wygrali dziewięć spośród 10 spotkań, w tym jedno po konkursie rzutów karnych. W taki sposób zwyciężyli na wyjeździe

z Nielbą Wągrowiec (4:2 po karnych, w regulaminowym czasie był remis 32:32). Jedyną drużyną, która odebrała komplet punktów jest Gwardia Koszalin. Rywale zwyciężyli 26:24. Nad drugim w klasyfikacji Śląskiem Wrocław, po ostatniej kolejce, szczecinianie mają cztery punkty przewagi. Wydatnie przyczyniła się do tego drużyna z Zamościa. Tomasz Fugiel i spółka pokonali wicelidera 25:24 na wyjeździe w słynnej Hali Orbita, psując mu tym samym jubileusz 70-lecia istnienia.

Będzie to już piąte bezpośrednie spotkanie Padwy z Pogonią. Dotychczas czterokrotnie górą byli zamościanie, w tym raz po rzutach karnych. Ostatni raz zespoły spotkały się w minionym sezonie. W Zamościu Padwa wygrała 27:25, w rewanżu zwyciężyła po konkursie tzw. siódemek 3:2 (w regulaminowym czasie był remis 31:31).

Gospodarze mają kłopoty z urazami. – Nasza kadra jest zbyt szczupła, aby swobodnie rotować składem. Czeka nas teraz bardzo trudne

i istotne mecze. W dwóch ostatnich spotkaniach zrealizowaliśmy maksymalny plan, zdobywając sześć punktów, co jest korzystne dla drużyny walczącej o utrzymanie. Teraz przed nami ciężkie wyzwania, ponieważ zauważam, że gra z zespołami z dolnych rejonów tabeli sprawia nam więcej trudności. Dlatego, jak zawsze powtarzam, zwycięstwo to dla nas dobry psychologiczny – stwierdził szkoleniowiec zamościan Dmitry Tsikhan.

(GROM)

MECZ 11. KOLEJKA



NIEDZIELA | 30.11.2025 | 17:00

HALA OSIR, ZAMOŚĆ

KPR PADWA ZAMOŚĆ



VS



POGOŃ SZCZECIN

PARTNER TYTULARNY



PARTNER STRATEGICZNY



Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie



SPONSOR KLUBU



Czas rozpocząć święto piłki ręcznej

PIŁKA RĘCZNA KOBIET W środę rozpoczęły się mistrzostwa świata. W imprezie biorą udział trzy zawodniczki PGE MKS El-Volt Lublin

Kamil Kozioł

Jedna z nich już zaczęła swoją przygodę z tym turniejem. W środę, na parkiecie pojawiła się Sanja Radosavljević. Skrzydłowa znalazła się w kadrze reprezentacji Serbii, która imprezę otwierała rywalizacją z Urugwajem. Zawodniczki z Bałkanów nie zawiodły i wygrały aż 31:19. Radosavljević, chociaż na boisku przebywała przez 30 minut, to zakończyła rywalizację bez bramek na koncie. Blisko występu w mistrzostwach świata była także Maria Prieto O'Mullony, ale w ostatniej chwili selekcjoner skreślił ją ze składu Hiszpanek.

Kibice w Polsce jednak najmocniej czekają na piątek, kiedy na parkiecie wreszcie pojawią się Polki. W ich składzie są dwie zawodniczki PGE MKS El-Volt – Aleksandra Rosiak i Paulina Wdowiak.

– Cieszę się, że dostałam powołanie od trenera. Jestem po kontuzji i ciężko pracowałam na to, żeby wrócić. Ostatnie dwa zgrupowania nie do końca były dla mnie. Męczyłam się z tą kontuzją. Wraciałam do formy. Trener jednak mi zaufał, postawił na mnie i dostałam to powołanie. Teraz już gram. Już jestem gotowa na 100%. Będę robić wszystko, co w mojej mocy, żeby pomóc też w reprezentacji – mówi Aleksandra Rosiak.

– To na pewno jest miłe dla mnie, że znalazłam się w tej gru-



pie osób, które mogą tam pojechać. Ciężko na to pracuję. Wiadomo, że każda zawodniczka chce tam być. Chce tam pojechać i dać z siebie wszystko. To też jest

dla nas dobry krok, żeby móc się pokazać na tej międzynarodowej scenie. Bardzo się cieszę z tego z tego powołania – przyznaje Paulina Wdowiak.

Paulina Wdowiak ma szansę na udział w mistrzostwach świata

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Biało-Czerwone trafiły do grupy razem z Chinami, Tunezją i Francją. Wyjście z niej jest obowiązkiem, zwłaszcza, że promocję do dalszych gier uzyskają trzy z czterech drużyn. Dużo ważniejsze jest jednak zgromadzenie pokazowego dorobku punktowego, bo druga faza grupowa będzie już znacznie bardziej wymagająca.

W piątek Polki zagrają z Chinkami. Mecz w s-Hertogenbosch rozpocznie się o godz. 18.30 i będzie pokazywany na antenie TVP Sport. O pierwszym przeciwniku naszej reprezentacji ciężko jest cokolwiek więcej napisać. Chinki nawet na swoim kontynencie nie są wielką potęgą, a na mistrzostwa świata dostały się dzięki „dzikiej karcie”. Co ciekawe, to już 19 taka impreza z rządu w historii chińskiego szczyptorniaka. Yerime Sylla dysponuje młodą kadrą, w której dominują zawodniczki urodzone w XXI wieku.

W niedzielę Polki zmierzą się z Tunezją. Mecz rozpocznie się o godz. 15.30 i również będzie pokazywany na antenie TVP Sport. Polki są faworytkami tej rywalizacji, zwłaszcza, że Tunezyjki nie są dominującą siłą nawet na swoim kontynencie. Ostatnie mistrzostwa Afryki ukończyły na trzecim miejscu. Ostatni

czempionat globu Tunezja skończyła na 27 pozycji.

– O drużynach z Chin i Tunezji nie mamy tak dużo informacji, jak zwykle. To zespoły, które w ostatnich latach nie pojawiały się na naszej drodze. Będziemy oczywiście analizować przeciwniczki, ale w takich meczach, gdzie to my jesteśmy zdecydowanym faworytem, musimy skupić się przede wszystkim na sobie i mam nadzieję, że wygramy te mecze bez większych problemów. Francja z kolei to absolutny top żeńskiej piłki ręcznej i drużyna, która na każdym mistrzostwach zajmuje czołowe lokaty. To wcale nie oznacza, że się przed nimi położymy, ale nie będziemy już faworytem. Dobrze znamy francuski zespół, mamy wnioski z poprzednich spotkań i będziemy chciały to wykorzystać. Wierzymy w zwycięstwo w każdym meczu – powiedziała związkowej stronie Monika Kobylińska, rozgrywająca reprezentacji Polski.

– Każdy z naszych grupowych rywali jest inny. Francja to topowa europejska drużyna, a Tunezja i Chiny to bardziej dzikie zespoły, po których zdecydowanie mniej wiemy, czego się spodziewać. Do wszystkich meczów będziemy jednak dobrze przygotowane, podejmiemy do nich na poważnie i będziemy chciały je wygrać – wyjaśnia związkowej stronie Dagmara Nocuń, skrzydłowa naszej kadry.

Chcą wrócić do wygrywania

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Już w piątek o godz. 18 Azoty Puław zmierzą się we własnej hali z Zepter KPR Legionowo. To spotkanie otworzy 13. kolejkę

Przed Krzysztofem Łyżwą i spółką kolejny ważny mecz. Do Puław zawita drużyna z Legionowa. Goście, podobnie jak gospodarze walczyli w obecnym sezonie o pozostanie na kolejny rok w elicie klubowego szczyptorniaka. Lepiej, na razie, radzą sobie przyjezdni. Drużyna prowadzona przez Tomasza Strzabale wygrała dotychczas cztery mecze, a przegrała siedem, w tym jeden po rzutach karnych. Taki wyczyn daje gościom dziewiątą lokatę z 13. punktami na koncie. To miejsce otwierające drugą grupę tabeli, tzw. spadkową. Warto podkreślić, że Zepter KPR ograł na wyjeździe wszystkie trzy zespoły będące w klasyfikacji za jego plecami. A więc: 10. w tabeli Piotrkowianina Piotrków Trybunalski (33:30), 12. COROTOP Gwardię Opole (33:28) oraz 13. (ostanie) Zagłębie Lubin

(31:24). Pozostały mu jeszcze do ogrania plasujące się na 11. miejscu Azoty. Przy takim rozstrzygnięciu legionowianie znajdą się w bardzo komfortowej sytuacji – zainkasują komplety punktów nad wszystkimi rywalami, które tak jak oni walczą o utrzymanie, mając w perspektywie mecze rewanżowe na swoim terenie. W takich okolicznościach piątkowe starcie ma bardzo ważne znaczenie.

Obecny sezon jest dla Azotów wyjątkowy. Po latach z sukcesami w postaci sześciu brązowych medali mistrzostw Polski, w rozgrywkach 2025/2026 ekipa z Puław zmuszona została do walki o utrzymanie. To efekt wycofania się ze wspierania klubu przez sponsora strategicznego Grupy Azoty Puławy. Istniało realne zagrożenie wycofania się z rozgrywek Orlen Superligi. Ostatecznie udało się naprędce skomple-

tować kadrę do gry w elicie. Sportowy poziom zespołu nie jest najwyższy, ale adekwatny do możliwości finansowych klubu. Dlatego każde kolejne spotkanie jest dla podopiecznych trenera Patryka Kuchczyńskiego meczem o wszystko. Tak też będzie w piątkowy wieczór.

Azoty zainaugurują 13. kolejkę. To ostatnia seria pierwszej rundy. Na koncie puławian są tylko trzy wygrane, w tym jedna po serii rzutów karnych (w Mielcu z Handball Stałą). Komplet punktów Krzysztof Łyżwa i spółka zdobyli w spotkaniach z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski (30:29) i Zagłębiem Lubin (32:31). W obu meczach gospodarzami byli puławianie. Kibice liczą, że drużyna powróci do wygrywania. Ostatnie zwycięstwo, nad Zagłębiem, miało miejsce 18 października, w ramach ósmej kolejki.

(GROM)

Nowe otwarcie

ORLEN BASKET LIGA KOBIET AZS UMCS Lublin ma nowego sponsora. Została nim firma Lotto

Dla lubelskiego klubu to wielkie wydarzenie, bo Totalizator Sportowy wszedł do klubu jako sponsor tytularny i od tej pory drużyna będzie występować pod nazwą Lotto AZS UMCS Lublin. Debiut nowej nazwy miał miejsce wczoraj, kiedy lubelski zespół walczył z Hozono Global Jais w ramach rozgrywek FIBA EuroCup. Rywalizacja z Hiszpankami zakończyła się po zamknięciu wydania naszej gazety. Relację można znaleźć na naszym portalu pod adresem dziennikwschodni.pl. W klubie teraz wszyscy skupiają się na krajowym podwórku. W Orlen Basket Lidze sytuacja bowiem jest znakomita. Akademicki przewodzą tabeli i są jedyną drużyną z kompletem punktów. KSSSE Enea AJP Gorzów traci wprawdzie do liderów tylko punkt, ale pozostała część grupy pościgowej ma już dwa „oczka” mniej.

Podopieczne Karola Kowalewskiego są także w czołówce statystyk

indywidualnych. Najbardziej obiektywny wskaźnik koszykarski, czyli eval, pokazuje, że w zestawieniu wszystkich zawodniczek Orlen Basket Ligi na piątym miejscu znajduje się Laura Gil. Hiszpanka ma średni eval wynoszący 21,8. Ta sama zawodniczka jest również na ósmej pozycji w klasyfikacji najlepiej zbierających – Gil średnio zbiera osiem piłek w meczu. Z kolei w klasyfikacji najlepiej podających na siódmej i ósmej pozycji są Robbi Ryan i Destiny Slocun, które średnio notują 4,6 asysty na mecz. Te wszystkie wyliczenia pokazują, że lubelska ekipa jest obecnie w niesamowitej formie, a w najbliższym czasie wyniki akademickie nie powinny się pogorszyć. Czekają jej bowiem konfrontacje z dołem tabeli. W niedzielę o godz. 14 Lotto AZS UMCS zagra z SKK Polonia Warszawa, a w środę z Contimax MOSiR Bochnia. Oba spotkania zostaną rozegrane na wyjeździe, ale lublinianki są zdecydowanymi faworytkami tych konfrontacji.

Niedzielny przeciwnik, czyli Polonia, to obecnie przedostatni zespół w stawce. „Czarne Koszule” są olbrzymim rozczarowaniem tego sezonu, bo na razie wygrały tylko raz. Miało to miejsce na otwarcie sezonu w rywalizacji z beniaminkiem, ekipą Isands Wichoś Jelenia Góra. Później miała miejsce seria 5 porażek, niektórych bardzo bolesnych. Zagłębie Sosnowiec rozbiło stołeczny zespół różnicą aż 44 pkt, a ta klęska miała miejsce na parkiecie w Warszawie. Warto jednak wspomnieć o wyjątkowej zawodniczce w Polonii. Jest nią Maja Kusiak, która w poprzednim sezonie reprezentowała barwy klubu z Lublina. 19-latką jest uznawana za spory talent w polskim баскетcie. Do Polonii jest tylko wypożyczona i na razie nie marnuje tam czasu. Gra całkiem dużo i notuje solidne występy. Niedzielny mecz z pewnością będzie dla niej okazją do pokazania się Karolowi Kowalewskiemu, który prowadzi lubelski zespół.

KAMIL KOZIOŁ

Gratka dla fanów żużla

ŻUŻEL Choć sezon już dawno dobiegł końca to Orlen Oil Motor Lublin dba o swoich kibiców. Niedawno wicemistrzowie Polski pochwaliли się pozyskaniem Martina Vaculika i Kacpra Woryny, a od pierwszego grudnia dla fanów szykowana jest dużej skali atrakcja

Chodzi o wystawę fotograficzną „Piąty finał dla Lublina w obiektywie Przemka Gąbki”. – Tegoroczna ekspozycja to wizualna opowieść o drodze żużlowców ORLEN OIL Motoru Lublin do kolejnego wielkiego finału. Drużyna zaczęła od efektownej wygranej w Zielonej Górze, imponując nie tylko wynikiem, ale też wyjątkowymi skórami. Kolejne mecze pokazały niezwykłą siłę zespołu – koncertowe występy Zmarzlika, rekordowe punkty drużyny, debiutanckie sukcesy Bartosza Jaworskiego i heroiczne starcia w Toruniu czy Wrocławiu – wspominają działacze wicemistrzów Polski.

– Sezon zwieńczył historyczny finał. Orlen OIL Motor Lublin został pierwszym zespołem w dziejach Speedway Ekstraligi, który awansował do wielkiego finału pięć razy z rzędu! Co więcej, lubelska drużyna dokonała rzeczy niewidzianej od blisko półwiecza pięć kolejnych sezonów kończyła ligę na pierwszym lub drugim miejscu, powtarzając wyczyn Stali Gorzów z lat 70. XX wieku – czytamy. Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi pierwszego grudnia w Galerii Ratusz przy placu Łokietka 1. Kibice będą mogli oglądać „Piąty finał dla Lublina w obiektywie Przemka Gąbki” do 16 grudnia od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30. (BS)

Każdy punkt będzie cieszyć

BETCLIC I LIGA Półmetek rozgrywek na zapleczu PKO BP Ekstraklasy za nami. Niestety, po 17. kolejce na ostatni miejscu w tabeli znalazł się Górnik Łęczna. W piątek, na inaugurację rundy rewanżowej, zielono-czarni zagrają na wyjeździe z Polonią Bytom (godz. 18). Zdecydowanym faworytem zawodów będą gospodarze

BARTOSZ SURMAN

W 17. kolejce, która formalnie kończyła pierwszą część sezonu, podopieczni trenera Daniela Ruska przegrali u siebie z ŁKS 1:2. Łęcznianie znów mogli mówić o pechu, bo sędzia w tym meczu podyktował rzut karny po bardzo niefortunnym zagranieniu ręką przez Adama Deję. Goście wyszli na prowadzenie po strzale Fabiana Piaseckiego z „wapna”, ale później do remisu doprowadził Filip Szabaciuk. Ostatecznie jednak trzy punkty pojechały do Łodzi. Gola na wagę wygranej strzelił Piotr Głowacki.

– W pierwszej połowie mieliśmy przewagę i prowadziliśmy grę. Czasem przydarzały się błędy indywidualne oraz straty, które dawały rywalom okazje do kontrataków – oceniał spotkanie Filip Szabaciuk, obrońca Górnika.

– Po przerwie mieliśmy momenty, w których ŁKS nas zdominował, ale strzeliliśmy gola po stałym fragmencie gry. Później za łatwo pozwoliliśmy przeciwnikom na zdobycie bramki. Zbyt szybko straciliśmy tego gola. Powinniśmy przeczekać i postarać się o kolejne trafienie. Nikt nie chce tracić bramki od razu po tym, jak go strzeli. Może to był efekt braku koncentracji. Popelniliśmy błąd, który poskutkowało trafieniem dla rywala i później nie potrafiliśmy doprowadzić do remisu, chociaż mieliśmy wiele okazji. Prowadziliśmy grę, wprowadzaliśmy piłkę w pole karne, ale nie oddawaliśmy celnych strza-



Po porażce z ŁKS Łódź piłkarze Górnika jadą na trudny teren do Bytomia
FOT. KACPER PACOCHA/GÓRNIK ŁĘCZNA

łów – dodał strzelec honorowego gola dla zielono-czarnych.

Po porażce z ŁKS piłkarze z Łęcznej spadli na ostatnie miejsce w tabeli. Jeśli nie chcą spędzić przerwy zimowej na samym dnie zaplecza ekstraklasy w dwóch kolejnych meczach (tyle zostało ich do rozegrania w tym roku kalendarzowym) muszą powalczyć o komplet punktów. Zadanie będzie jednak trudne. W najbliższy piątek zespół dowodzony przez trenera Ruska zagra w Bytomiu z tamtejszą Polonią. Zespół ze Ślą-

ska po awansie z Betclit II Ligi idzie za ciosem i zajmuje obecnie trzecie miejsce w stawce. Tak wysoką lokatę ekipa z Bytomia zawdzięcza w dużej mierze świetnej grze na swoim boisku ze sztuczną nawierzchnią. Polonia w roli gospodarza wygrała pięć meczów, dołożyła dwa remisy i ledwie jedną porażkę.

Powyższe statystyki pokazują, że piłkarzy Górnika w nadchodzącym spotkaniu czeka bardzo trudne zadanie. Przypomnijmy, że w pierwszej kolejce zielono-czarni przegrali

u siebie z tym rywalem 0:3, a premierową bramkę stracili już w pierwszej minucie spotkania. W piątek zespół z Łęcznej musi wybiec na boisko zdecydowanie bardziej skoncentrowany. Piłkarze trenera Ruska będą musieli poradzić sobie jednak bez obrońcy Kamila Kruka, którego czeka przymusowa pauza za żółte kartki.

Początek meczu w Bytomiu zaplanowano na godzinę 18. Spotkanie będzie można obejrzeć w internecie pod adresem sport.tvp.pl.

Papszun w Legii, ale kiedy?

PKO BP EKSTRAKLASA Motor swój mecz 17. kolejki rozegra dopiero w poniedziałek. W Lublinie szykuje się hit, bo na Arenę przyjedzie Legia. „Wojskowi” wpadli jednak w wielki kryzys. Niewykluczone, że już wkrótce drużynę spróbuje z niego wyciągnąć... Marek Papszun

W stolicy od dawna szukają nowego trenera. Nazwisk potencjalnych następców Edwarda Iordanescu było już przynajmniej kilka. Legia zagięła jednak parol na Papszuna. Pewnie wielu fanów Rakowa Częstochowa z przyrównaniem oka czytało plotki na temat ich trenera w klubie z Warszawy. Tym bardziej, że 51-latek ma umowę z „Medalikami” do końca obecnego sezonu.

Kiedy jednak wydaje się, że w uniwersum polskiej piłki nic nie jest już w stanie zaskoczyć kibiców, to wtedy dzieje się coś niesamowitego. Tak chyba można określić środową konferencję prasową, podczas której Papszun wypalił, „Legia chce bym był jej trenerem, ja chcę być trenerem Legii. Mam nadzieję, że szybko się to rozwiąże, abym nie musiał znowu tego mówić”.



Nie trzeba było długo czekać na ripostę ze strony właściciela klubu z Częstochowy. – Chcieć to połowa sukcesu. Niewystarczająca – napisał

na portalu X Michał Świerczewski. A media od kilku dni donoszą o rozmowach między oboma klubami, w sprawie kwoty odstępnego, jaką

Marek Papszun chce odejść do Legii. Pytanie tylko kiedy?

FOT. PAP/JAREK PRASZKIEWICZ

„Wojskowi” mieliby zapłacić za trenera Papszuna. Według plotek, na razie oferta była jednak zdecydowanie za niska.

Takiej sytuacji chyba dawno jednak nie było. Trener czołowego klubu w kraju jeszcze przed zakończeniem rundy oficjalnie informuje, że chce odejść do rywala. To całkiem zamieszanie na pewno nie wpływa pozytywnie i mobilizująco zarówno na piłkarzy Legii, jak i Rakowa.

Kibice w Lublinie mogą to wszystko obserwować z uśmiechem na ustach. Motor w czterech ostatnich

meczach ligowych zanotował: dwa zwycięstwa i dwa remisy. Do meczu z zespołem prowadzonym obecnie przez Iniaiego Astiza przystąpi w dużo lepszej formie, a do tego z wyższej pozycji w tabeli. Żółto-biało-niebiescy zajmują obecnie jedenastą lokatę, a „Wojskowi” są „oczko” niżej.

Co więcej, Bartosz Kapustka i spółka w lidze nie wygrali od... 26 września. Wtedy pokonali u siebie Pogoń Szczecin 1:0. W sześciu kolejnych występach uciulali ledwie trzy punkty. Przegrali w Zabrzu, Lublinie, ale i u siebie z Bruk-Bet Termaliką Nieciecza. W miniony weekend dopiero w doliczonym czasie gry uratowali remis w domowym spotkaniu z Lechią Gdańsk. A przecież wczoraj drużyna trenera Astiza grała jeszcze w Lidze Konferencji ze Spartą Praga.

(LUKISZ)

TBV[®]

PARKUJ ZA DARMO

ARKADY ELIZÓWKA

Sprawdź szczegóły promocji
w biurze sprzedaży

KONTAKT

81 533 55 44



tbv.pl